Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Trybuna Ludu

Organ KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 311 (1011) ROK IV — WARSZAWA — PIĄTEK 9 LISTOPADA 1951 R. — WYDANIE H — CENA 15 gr

Lubelska Fabryka Samochodów Ciężarowych rozpoczęła produkcję

(f) W dniu 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej rozpoczęła pracę Lubelska Fabryka Samochodów Ciężarowych.

Dla bohaterskiej załogi budowniczych FSC, która oddała Polsce Ludowej ten wielki obiekt na 54 dni przed terminem, uroczystość uruchomienia działu montażu samochodów „Lublin" — to dzień triumfu.

O godzinie 12,30 na teren budowy wjeżdżają cztery samochody M-20 „Warszawa" — pierwsze cztery samochody zmontowane w Fabryce na Żeraniu. Wysiadają z nich przybyli na uroczystość: min. Przemysłu Ciężkiego tow. inż. Tokarski, przedstawiciel KC PZPR tow. Łapot, wiceministrowie Przemysłu Ciężkiego tow. Fidelski i tow. Misiurewicz oraz przedstawiciele FSO na Żeraniu. Przybywa również przedstawiciel ambasady radzieckiej w Warszawie Kaziukow oraz ekipa inżynierów radzieckich, którzy pomagali w budowie „Lublina" z inż. Czumakowem na czele.

W ogromnej hali montażu fabryki załoga stoi na swych stanowiskach roboczych. Minister Tokarski włącza motory taśmy głównej, która powoli zaczyna się posuwać naprzód.

Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie rozpoczęła produkcję.

Na uroczystej akademii, która odbyła się z udziałem 4 tysięcy osób, zabierali głos: przedstawiciel robotników - montażystów Graniczka dyrektor naczelny FSC inż. Gielewski, przedstawiciel fachowców radzieckich inż. Czumakow i wiceminister Fidelski, po czym min Tokarski dokonał uroczystej dekoracji przodujących członków załogi fabryki.

Wśród ogromnego entuzjazmu zebrani uchwalili tekst depeszy do Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta.

Ruszył wielki taśmowiec w porcie szczecińskim

W dniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej załoga budowniczych taśmowca i Portu Szczecińskiego przeżyła uroczystą chwilę uruchomienia najnowocześniejszego urządzenia przeładunkowego. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele Rządu i Partii z ministrami tow. Rapackim i tow. Popielem oraz sekretarzem KW PZPR tow. Prymą na czele. Na trybunie zajęły również miejsca licznie przybyłe delegacje robotnicze z całego kraju, w tej liczbie przodownicy pracy kopalń śląskich odznaczeni orderami „Sztandar Pracy" i złotymi krzyżami zasługi: Antoni Pilujski z kopalni „Kleofas", Jan Krupa, Konstanty Kowalski i wielu innych.

Po przywitaniu gości, dyrektor naczelny portu szczecińskiego — Biliński omówił wielkie znaczenie nowego urządzenia przeładunkowego.

Zwycięski meldunek o przedterminowym wykonaniu zobowiązań październikowych złożył przodujący monter Mostostalu — Maziakowski.

Meldunki i przyrzeczenia jeszcze wydajniejszej pracy dla dobra Ludowej Ojczyzny w imię pokoju i szczęścia narodu polskiego złożyli również monter Zakładów Urządzeń Technicznych Książek, brygadzista „Mostostalu" Miller i inżynier Z. P. Grodecki.

Po przemówieniu, w którym podkreślił wysiłki władzy ludowej dla rozwoju naszej gospodarki morskiej, minister Popiel udekorował orderami 47 najbardziej zasłużonych przy budowie taśmowca wybitnych przodowników pracy i inżynierów.

Po chwili powietrze przecina potężny ryk dziesiątków syren statkowych. Zbliża się uroczysta chwila uruchomienia taśmowca. Tow. min. Popiel wprawił w ruch naciśnięciem kontaktu wielki agregat przeładunkowy. Taśmowiec ruszył.

Przyjęcie w ambasadzie radzieckiej w Warszawie w 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

(f) W dniu 7 bm. w Ambasadzie ZSRR w Warszawie odbyło się przyjęcie z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Gości witali małżonka ambasadora ZSRR pani Sobolew i charge d'affaires — Zaikin.

Na przyjęcie przybył Prezydent RP Bolesław Bierut.

W przyjęciu wzięli udział: członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu z Premierem Cyrankiewiczem, Wicepremierami Mincem, Zawadzkim, Chełchowskim i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski Rokossowskim i Ministrem Spraw Zagranicznych Skrzeszewskim na czele, członkowie KC PZPR, generalicja W. P. przedstawiciele naczelnych władz stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, przedstawiciele świata naukowego kulturalnego oraz przodownicy pracy.

Na przyjęciu obecna była radziecka delegacja, przybyła do Polski na uroczystości Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej z członkiem Akademii Nauk ZSRR, prof. Czudakowem na czele.

W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznym nastroju.

Życzenia społeczeństwa stolicy

(f) Dnia 7 bm. z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej charge d'affaires ZSRR D. I. Zaikin przyjmował życzenia w gmachu Ambasady Radzieckiej w Warszawie.

Pierwsza złożyła życzenia delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z sekretarzem KC PZPR Z. Nowakiem na czele.

Następnie życzenia złożyły delegacje władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, przedstawiciele Centralnej Rady Zw. Zaw., delegacja Prezydium Stołecznej Rady Narodowej i inne.

W ciągu kilku godzin bez przerwy przybywały do Ambasady liczne delegacje organizacji społecznych, warszawskich zakładów pracy oraz młodzieży akademickiej i szkolnej, które złożyły na ręce chargé d'affaires Zaikina gorące i serdeczne życzenia dla narodów Związku Radzieckiego — życzenia dalszych wspaniałych sukcesów w budownictwie komunizmu i w wielkim dziele walki o pokój.

Ludzie pracy stolicy, wśród których znajdowali się również przedstawiciele bohaterskiej załogi FSO na Żeraniu, w gorących słowach wyrażali wdzięczność narodom radzieckim za braterską pomoc, okazywaną narodowi polskiemu w budowie podstaw socjalizmu.

Składając życzenia delegacje wręczyły przedstawicielom Ambasady niezliczone wiązanki czerwonych kwiatów.

Depesze CRZZ do WCSPS

Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Centralna Rada Związków Zawodowych przesłała depeszę gratulacyjną do Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Zw. Zaw. ZSRR (WCSPS).

Komitet Słowiański w Polsce wystosował depeszę z życzeniami do Komitetu Słowiańskiego ZSRR.

Pod hasłem wzmożenia walki o pokój masy pracujące świata obchodziły 34 rocznicę Rewolucji Październikowej

Potężna manifestacja ludności i imponująca defilada wojskowa w Moskwie

34 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej obchodzona była uroczyście przez masy pracujące całego świata. W stolicy Związku Radzieckiego — Moskwie odbyła się potężna manifestacja ludności pracującej i imponująca defilada wojskowa. W stolicach krajów demokracji ludowej odbyły się uroczyste akademie z udziałem przywódców partii i rządu. W krajach kapitalistycznych — we Francji, Włoszech, w krajach Ameryki Łacińskiej, w Finlandii i innych masy pracujące manifestowały swą miłość do Kraju Socjalizmu i jego wodza, Chorążego Pokoju — Józefa Stalina.

(a) MOSKWA (PAP). W środę przed południem odbyła się na Placu Czerwonym z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej tradycyjna defilada wojsk garnizonu moskiewskiego.

Plac Czerwony tonie w powodzi sztandarów i transparentów. Na gmachach wznoszących się naprzeciwko Kremla widnieją olbrzymie portrety twórców państwa radzieckiego — Lenina i Stalina, herb Związku Radzieckiego oraz herby Republik Związkowych.

Już wczesnym rankiem na Placu Czerwonym w zwartych szeregach stanęły oddziały wojsk biorące udział w defiladzie. Granitowe trybuny ciągnące się wzdłuż murów kremlowskich zajmują goście — deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i do Rad Najwyższych Republik Związkowych. Bohaterowie Związku Radzieckiego i Bohaterowie Pracy Socjalistycznej, stachanowcy przedsiębiorstw stołecznych, uczeni i artyści, kołchoźnicy. Wśród obecnych znajdują się również delegacje zagraniczne, które przybyły na zaproszenie radzieckich organizacji społecznych, m. in. z Chin, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Mongolskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Włoch, Francji, Finlandii, Norwegii, Anglii, Meksyku i Urugwaju. Defiladzie przyglądają się również członkowie korpusu dyplomatycznego.

O godz. 10.00 na trybunie Mauzoleum Lenina pojawiają się, powitani burzą oklasków, kierownicy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego, marszałkowie, generałowie i admirałowie radzieckich sił zbrojnych.

Defiladą dowodził generał Artemiew. Odbierał defiladę marszałek Związku Radzieckiego Malinowski. Marszałek Malinowski wraz z gen. Artemiewem dokonuje objazdu wojsk i pozdrawia je z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Następnie marszałek Malinowski z trybuny Mauzoleum wygłasza przemówienie do żołnierzy sił zbrojnych ZSRR, do całego narodu radzieckiego, do przyjaciół zagranicznych, którzy przybyli do Moskwy na Święto Rewolucji.

Nad Placem Czerwonym rozbrzmiewają majestatyczne dźwięki państwowego hymnu Związku Radzieckiego, wstrząsają powietrze salwy artyleryjskie. Rozpoczyna się defilada.

Zgodnie z tradycją defiladę otwierają słuchacze akademii wojskowych. Jako pierwszy przechodzi pułk oficerów — słuchaczy Akademii im. Frunzego — najstarszej kuźnicy kadr oficerskich. Równymi czworobokami maszerują słuchacze Akademii Wojskowo-Politycznej im. Lenina, Akademii Artyleryjskiej, Akademii Wojsk Pancernych i Zmotoryzowanych, Wojskowej Inżynieryjnej Akademii Lotniczej.

W tym samym czasie gdy na Placu Czerwonym odbywa się uroczysta defilada wojsk lądowych, na dużej wysokości przelatują samoloty. W defiladzie lotniczej biora udział bombowce i myśliwce, z olbrzymią szybkością mkną samoloty odrzutowe. Defiladą lotniczą dowodził generał gwardii Wasyl Stalin.

Przez Plac Czerwony przechodzi pułk marynarzy, żołnierze straży granicznej, słuchacze Moskiewskiej Szkoły Piechoty im. Rady Najwyższej ZSRR, maszeruja najmłodsi uczestnicy defilady październikowej — wychowankowie szkół wojskowych im. Suworowa i Nachimowa.

Na Plac Czerwony wkracza Tamańska gwardyjska dywizja strzelecka. Wszystkie jej oddziały są wspaniale wyposażone pod względem technicznym. Następnie przejeżdżają samochody ze spadochroniarzami.

W defiladzie brały również udział oddziały artyleryjskie i pancerne.

Zgromadzeni na trybunach goście entuzjastycznie witali żołnierzy radzieckich, czujnie stojących na straży pokoju i bezpieczeństwa Kraju Rad.

Po zakończeniu defilady wojskowej rozpoczeła się na Placu Czerwonym wspaniała manifestacja ludności pracującej Moskwy.

(Sprawozdanie z manifestacji ludności Moskwy i z obchodów na całym świecie podajemy na str. 2).

Imię Stalina — to symbol pokoju, wolności i szczęścia narodów symbol nadchodzącego zwycięstwa komunizmu

List powitalny uczestników uroczystej akademii w Moskwie do towarzysza Stalina

(f) MOSKWA (PAP). Uczestnicy uroczystej akademii, która odbyła się w Moskwie w Teatrze Wielkim w 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przyjęli wśród długotrwałych oklasków tekst listu powitalnego do towarzysza Stalina. W liście tym czytamy:

Drogi Józefie Wissarionowiczu!

Uczestnicy uroczystego posiedzenia Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego oraz przedstawiciele organizacji społecznych i Armii Radzieckiej, poświęconego 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przesyłają Wam, genialnemu Wodzowi i Nauczycielowi narodu radzieckiego, Wielkiemu Chorążemu Pokoju — płomienne i serdeczne pozdrowienia.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która rozpoczęła nową erę historyczną, opromieniła jasnym światłem drogę walki uciskanych i wyzyskiwanych mas o swą szczęśliwą przyszłość i wysunęła kraj nasz na czoło całej postępowej ludzkości.

Naród radziecki wita 34 rocznicę Wielkiego Października nowymi, wspaniałymi zwycięstwami w walce o zrealizowanie nakreślonego przez Was gigantycznego programu zbudowania komunizmu w naszym kraju.

Pomyślnie odbywa się budowa bazy materialno-technicznej społeczeństwa komunistycznego, na szeroką skalę rozwinęły się prace nad budową największych na świecie elektrowni wodnych, kanałów i urządzeń irygacyjnych.

Pod wypróbowanym kierownictwem partii Lenina — Stalina masy pracujące Związku Radzieckiego osiągnęły nowe sukcesy w rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, nauki i kultury. Nieustannie podnosi się stopa życiowa robotników, chłopów i inteligencji.

Masy pracujące Moskwy i obwodu moskiewskiego, na czele ze swym przodującym oddziałem — moskiewskimi bolszewikami, wraz z całym narodem radzieckim walczą ofiarnie o utrwalenie potęgi naszej wielkiej Ojczyzny.

W przedsiębiorstwach Moskwy i obwodu rozwija się socjalistyczne współzawodnictwo o przedterminowe wykonanie planu rocznego, o dalszy wzrost wydajności pracy i podniesienie kultury produkcji, o podniesienie jakości i obniżenie kosztów własnych produkcji, o oszczędność surowca, materiałów i energii elektrycznej. Przemysł stolicy i obwodu wykonał z nadwyżką państwowy plan produkcji w 10 miesięcy 1951 r.

Pracownicy rolnictwa obwodu moskiewskiego zebrali w br. bogate plony i wykonali przedterminowo plan dostaw zboża i kartofli dla państwa. Rozwija się w obwodzie hodowla bydła, stanowiącego własność społeczną. Osiągnięto poważne sukcesy w dalszym, organizacyjno-gospodarczym wzmocnieniu kołchozów.

Drogi Józefie Wissarionowiczu!

Masy pracujące Moskwy i obwodu moskiewskiego zapewniają Was, że i nadal nie szczędząc sił pracować będą dla dobra naszej wielkiej Ojczyzny, w imię komunizmu.

Zwycięskie idee leninizmu, osiągnięcia budownictwa komunistycznego ZSRR wywierają coraz potężniejszy wpływ na losy narodów, na cały przebieg historii świata. Pod sztandarem leninizmu zdobyły wolność i pomyślnie budują nowe życie masy pracujące krajów demokracji ludowej Europy i Azji.

Setki milionów uciskanych i wyzyskiwanych w krajach kapitału kierują swe spojrzenia ku krajowi radzieckiemu — potężnej ostoi obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, kierują swe spojrzenia do Was, Józefie Wissarionowiczu — wielkiego Wodza całej postępowej ludzkości.

Imię Wasze, Towarzyszu Stalin — to symbol pokoju, wolności i szczęścia narodów, symbol nadchodzącego zwycięstwa komunizmu.

Niech żyje nasza potężna Ojczyzna Socjalistyczna! Niech żyje nasz ukochany rząd radziecki! Niech żyje wielka partia komunistów, partia Lenina — Stalina, twórca i organizator naszych zwycięstw! Chwała wielkiemu Wodzowi narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata, ukochanemu towarzyszowi Stalinowi!

Moc wielkiej i słusznej sprawy

Nieprzeparta moc tchnie ze spokojnych, ważkich słów towarzysza Berii, zawartych w referacie ku czci 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. Moc wielkiej i słusznej sprawy, za którą stoi niezłomna potęga. Są to słowa radosne dla wszystkich ludzi wzdłuż i wszerz globu ziemskiego, pragnących w pokoju żyć i pracować. Dla wrogów ludzkości stanowią one poważne ostrzeżenie, nad którym — aczkolwiek ze zgrzytaniem zębów — będą musieli zastanowić się burzyciele pokoju. Bo referat z całą wyrazistością ilustruje niebywałą dynamikę ustroju radzieckiego, bezprzykładne w dziejach osiągnięcia. Nie pozostawia wątpliwości, że żelazna wola pokoju, którą przepojony jest naród, nieugięta polityka pokoju, którą prowadzi rząd ZSRR, poparta jest jeszcze jednym, a konkretnym, bardzo dla imperialistów wymownym argumentem: niezwyciężoną siłą Kraju Socjalizmu.

Zakute łby imperialistyczne, które w 1941 roku z ukrytym zadowoleniem liczyły na tygodnie — nieuchronną ich zdaniem — klęskę ZSRR, w późniejszym okresie z jawnym zadowoleniem obliczały na dziesiątki lat — konieczny ich zdaniem — okres odbudowy olbrzymich strat wojennych poniesionych przez ZSRR. Mocno zawiedli się następcy Hitlera. Ci, którzy za jego przykładem dążą do rozpętania nowej pożogi wojennej, powinni sobie uświadomić, że wbrew ich rachubom, już w bieżącym roku produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego będzie przeszło dwa razy większa niż wówczas, gdy Hitler napadł na ZSRR. Taka jest niewyczerpalna żywotność socjalistycznego ustroju, taka jest siła zrodzonego przez Wielki Październik państwa radzieckiego, takie są — nie mające sobie równych — osiągnięcia narodu radzieckiego, skupionego wokół chwałą okrytej partii bolszewickiej, budującego komunizm pod genialnym przewodem wielkiego Stalina.

Z podziwem czytamy przytoczone w referacie, niezmiernie doniosłe dane. Jak odległe wydają się te czasy, gdy kraje zachodnie uchodziły za niedoścignione pod względem uprzemysłowienia, gdy np. Anglia czy Francja, produkowały więcej stali niż Rosja. Obecnie Związek Radziecki wytapia więcej stali niż Anglia, Francja i na dodatek Belgia i Szwecja, niż wszystkie te cztery uprzemysłowione kraje zachodnie razem wzięte, a sam tylko tegoroczny przyrost produkcji wynosi 4 miliony ton. 24 miliony ton wynosi w ostatnich latach przeciętny coroczny przyrost wydobycia węgla w ZSRR, a 4,5 miliona ton — coroczny przyrost wydobycia nafty.

Z zapartym tchem czytaliśmy o planach stalinowskich budowli komunizmu. Dziś, plany te, przechodzące najśmielsze marzenia, które snuli autorzy fantastycznych powieści o dalekiej przyszłości, stają się codzienną rzeczywistością w ZSRR, są skutecznię realizowane twórczą pracą ludzi radzieckich.

A czyż nie przekracza najśmielszych zdawałoby się marzeń taki na przykład przytoczony w referacie fakt, że sam tylko przyrost produkcji energii elektrycznej w roku 1951 więcej niż siedmiokrotnie przewyższy całą produkcję energii elektrycznej w Rosji przedrewolucyjnej?

Śladami przemysłu rośnie socjalistyczna gospodarka rolna. Sto kilkanaście milionów ton zboża, nie licząc innych płodów—oto roczne plony radzieckich pól, gdzie praca osiągnęła niezrównany na świecie stopień mechanizacji. W samym tylko 1951 roku 137 tysięcy nowych traktorów i 54 tysiące nowych kombajnów otrzymuje radzieckie rolnictwo.

Istnienie potężnej bazy przemysłowej pozwala gospodarce radzieckiej nie tylko bazę tę systematycznie rozszerzać, nie tylko w pełni zabezpieczyć obronność kraju i okiełznać zakusy podżegaczy wojennych, lecz pozwala również w tym samym czasie stale i systematycznie zwiększać produkcję przemysłu lekkiego, rozszerzyć zaopatrzenie ludności, na ogromną skalę budować domy mieszkalne, podnosić stopę życiową mas. Głęboka troska o człowieka przebija z każdego zdania. *„U nas* — czytamy w referacie — *jak powiedział towarzysz Stalin — najcenniejszym kapitałem są ludzie, a pomyślność i szczęście ludzi stanowią główną troskę państwa".*

Nieobjęte obszary wielkiego Kraju Rad tętnią pokojową, twórczą pracą. Pracą w imię szczęścia i dobrobytu, który wykuwa wielki naród budowniczych komunizmu. Dlatego też tak naturalna i głęboka jest w narodzie radzieckim wola pokoju. Dlatego też stalinowskim pięciolatkom, stalinowskim budowłom komunizmu i stalinowskiej trosce o człowieka odpowiada stalinowska polityka zagraniczna, konsekwentna polityka obrony pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Wyrazem tej polityki jest prowadzona przez dyplomację radziecką niestrudzona walka przeciw amerykańskiej polityce odbudowy i uzbrojenia agresywnych sił imperializmu hitlerowskiego i japońskiego, wyrazem tej polityki jest walka dyplomacji radzieckiej o redukcję zbrojeń i zakaz broni atomowej, o zlikwidowanie rozpalanych przez imperialistów ognisk wojny, przeciw przekształceniu ONZ w narzędzie agresji, przeciw zbrojnej i gospodarczej ingerencji imperialistów w wewnętrzne sprawy innych państw, o poszanowanie suwerenności i stosunki równości między państwami, których żywym wzorem jest szczera, przyjacielska współpraca między ZSRR i krajami demokracji ludowej. Wyrazem tej polityki są nieustannie ponawiane propozycje radzieckie w sprawie zawarcia Paktu Pokoju pięciu mocarstw, stanowiące realną drogę do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju.

Tow. Beria raz jeszcze z naciskiem podkreślił, że pokojowe współistnienie dwóch systemów jest możliwe, że zasada ta, na którą niejednokrotnie wskazywali Lenin i Stalin daje realną podstawę do zawierania politycznych układów i rozwoju gospodarczej współpracy między Związkiem Radzieckim a państwami kapitalistycznymi.

Zgodnie z wolą narodu radzieckiego i zgodnie z najgorętszymi dążeniami ludzi pracy wszystkich krajów, rząd radziecki wyteża wszystkie siły do walki w obronie pokoju. *Ale* — mówi tow. Beria — *„jeśli drapieżcy imperialistyczni tłumaczyć sobie będą umiłowanie pokoju przez nasz naród jako jego słabość, to czeka ich jeszcze sromotniejsza klęska, niż ta, jakiej doznali ich poprzednicy na polu awantur wojennych przeciwko państwu radzieckiemu. Włosi mają dobre przysłowie: „Kto nie chce uczyć się na lekcji — ten nauczy się na własnej skórze".*

Wiedzą przyjaciele, wiedzą również z doświadczenia wrogowie, że bolszewicy nie rzucają słów na wiatr. A jeśli dla amerykańskich ludobójców krew narodów tańsza jest od dolara, to rozsądniejsi spośród nich, nim się zdobędą na powtórzenie hitlerowskiej awantury raz jeszcze pomyślą, czy opłaca się im doświadczyć klęski na własnej skórze. Bo, jak to powiedział tow. Beria —

„Jeśli już ktokolwiek ma się obawiać następstw nowej wojny światowej, to powinni obawiać się ich przede wszystkim kapitaliści Ameryki i innych krajów burżuazyjnych, albowiem nowa wojna postawi przed narodami sprawę szkodliwości ustroju kapitalistycznego, który nie może żyć bez wojny, i sprawę konieczności zastąpienia tego krwawego ustroju innym, socjalistycznym ustrojem — jak to było w Rosji po pierwszej wojnie światowej, jak to było w ludowo - demokratycznych krajach Europy i Azji po drugiej wojnie światowej".

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego odgrywa decydującą rolę w demaskowaniu imperialistycznych przygotowań wojennych, w mobilizacji narodów do bezkompromisowej walki o unicestwienie tych zakusów. Potęga pokojowego państwa radzieckiego stanowi decydujący czynnik, studzący gorączkowe zapędy i apetyty krwiożerczych agresorów. W oparciu o Związek Radziecki ukształtował się potężny front krajów socjalizmu i demokracji od Łaby do Jang Tse-kiangu, pod wodzą Józefa Stalina umacnia i rozszerza się największa w dziejach ludzkości siła, ogarniająca świat cały, armia stu narodów — światowy ruch obrońców pokoju.

Razem z setkami milionów ludzi, pragnących pokoju, każdy Polak z uczuciem głębokiej radości przyjął rozlegające się z Moskwy na świat cały doniosłe słowa, witając jak swoje własne wspaniałe sukcesy narodu radzieckiego, sukcesy umacniające siłę największej potęgi świata — bastionu obozu pokoju. Fakty zawarte w referacie tow. Berii raz jeszcze dobitnie pokazują, jak głęboko słuszna jest droga, którą za przykładem Związku Radzieckiego niepowstrzymanie kroczy nasz naród, droga umacniania naszej Ojczyzny, droga szczęścia i dobrobytu, którą wskazał narodom zwycięski Październik. Słowa tow. Berii napawające wiarą w zwycięstwo słusznej sprawy pokoju, dodają nowych sił, mobilizują do jeszcze ofiarniejszej, bardziej wytężonej pracy i walki o socjalizm, o pokój.

50-lecie urodzin tow. Gheorghiu-Deja

Depesza KC PZPR do tow. Gheorghiu-Deja

Towarzysz **Gheorghiu-Dej**
Sekretarz Generalny Rumuńskiej Partii Robotniczej
Bukareszt

Z okazji 50 rocznicy Waszych urodzin przesyłamy Wam braterskie pozdrowienia i serdeczne życzenia długich lat życia i pracy dla dobra rumuńskiej klasy robotniczej i wspólnej nam sprawy pokoju i socjalizmu.

Polska klasa robotnicza zna Was i ceni jako niezłomnego rewolucjonistę, który poświęcił swe życie sprawie wyzwolenia mas pracujących Rumunii, jako wiernego ucznia Lenina i Stalina, jako wybitnego działacza politycznego i męża stanu, pod którego wypróbowanym kierownictwem masy ludowe Waszego kraju budują z powodzeniem w oparciu o pomoc i przyjaźń Związku Radzieckiego, fundamenty socjalizmu, wnosząc poważny wkład w dzieło walki o pokój.

Składając Wam serdeczne życzenia osobiste, prosimy Was zarazem o przekazanie narodowi rumuńskiemu braterskich życzeń dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Odznaczenie przodujących chłopów woj. warszawskiego

(f) Prezydent Rzeczypospolitej — na wniosek Prezydium Warszawskiej Woj R. N — postanowieniem z dnia 6 listopada 1951 r. odznaczył za patriotyczną postawę i wzorowe wykonanie obowiązków wobec Państwa Ludowego następujących chłopów pracujących woj warszawskiego:

Złotym Krzyżem Zasługi

1. Grzegorczyk Feliksa — sołtys gr. Wilcze Tułowskie, gm. Tułowice, pow. Sochaczew. 2. Suwiński Jan — gr. Obrębiec gm. Chojnowc, pow. Przasnysz, 3. Szczupałkiewicz Władysław — przew, spółdzielni produkcyjnej w Konstantynowie, gm Sanniki, pow. Gostynin.

Srebrnym Krzyżem Zasługi

4. Bańka Piotr — gr. Podleck Nowy, gm. Łupki, pow. Płock, 5. Dzielak Stefan — sołtys gr. Brzeźno — Kolonia, gm. Goworowo, pow. Ostrołęka, 6. Gelbrecht Mieczysław — gr. Ruchna, pow. Węgrów, 7. Grochowski Leon — gr. Osiny, gm Skrzany, pow. Gostynin, 8. Łazarski Władysław — gr. Łępin, gm. Stróżęcin, pow. Płońsk, 9. Niepiekło Filomena — sołtys gr. Kostki, gm. Chruszczewka, pow. Sokołów Podlaski, 10 Perzanowska Zofia — gr. Franciszków, gm. Międzyleś, pow. Radzymin, 11. Piasecki Antoni — gr. Moszczanka, gm. Irena, pow. Garwolin, 12. Płoszaj Wacław — gr. Retków, gm. Międzyleś, pow. Radzymin, 13. Prabucki Władysław — sołtys gr Tuchlin, gm. Brańszczyk, pow. Ostrów Mazowiecka, 14. Pszczółkowski Stefan — gr. i gm. Wiśniewo, pow. Mława, 15. Sabala Jan — gr. Wólka Dąbrowicka, gm. Międzyleś, pow. Radzymin 16. Tolak Bronisława — gr. Wolica, gm. Młochów, pow. Grodzisk Mazowiecki, 17. Trojanowski Władysław — gr. Podgórze, gm. Lucień, pow. Gostynin. 18. Zdan Genowefa — sołtys gr. Teodorowo, gm. Rzekun, pow. Ostrołęka.

Brązowym Krzyżem Zasługi

19. Dolny Władysław — gr. i gm. Sielec, pow. Płońsk, 20. Dudziński Wacław — sołtys gr. Nowa Olszewnica, gm. Góra, pow. Warszawa, 21. Głodek Jan — sołtys gr. Swaty, gm. Ryki, pow. Garwolin, 22. Jakubowski Czesław — gr. Kosiny Stare, gm. Wiśniewo, pow. Mława, 23. Kukuła Józef — gr. Lewiczyn, gm. Beisk, pow. Grójec, 24. Lachman Szczepan — gr. Marków, gm. Radziejowice pow. Grodzisk Mazowiecki. 25. Lorkowski Franciszek — sołtys gr. Kurki, gm. Dzieżgowo, pow. Przasnysz, 26. Mróz Aleksander — gr. i gm. Czerwonka pow. Maków Mazowiecki. 27 Pisarski Władysław — gr. Przybojewo, gm. Wychódźc. pow. Płońsk. 28. Ponieważ Kazimierz — sołtys gr. Lipowiec Kościelny, gm. Turża Mała, pow. Mława, 29. Rypiński Kazimierz — gr. Orszymowo, gm. Mała Wieś, pow. Płock, 30. Sobek Roman — sołtys gr. Mlice Kostery, gm. Majki pow. Płock, 31. Stępnicki Andrzej — gr. Rososz, gm. Ryki, pow. Garwolin. 32. Szczęsny Józef — sołtys gr. Rudzienko, gm. Glinianka, pow. Mińsk Mazowiecki, 33. Wojciechowski Apolinary — gr. Pawłówek, gm. Dzieżgowo, pow. Przasnysz, 34. Woźniak Genowefa — gr. Budziszynek, gm. Drwalew, pow. Grójec, 35. Żukowski Roman — gr. Wiejca, gm. Kampinos, pow. Sochaczew, 36. Zwierz Henryk — gr. Stara Wieś, gm. Kozbiel, pow. Mińsk Mazowiecki.

VI sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ

(f) PARYŻ (PAP). Jak już podaliśmy, 6 bm. o godz. 3-ciej po południu w Palais de Chaillot rozpoczęła się VI sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Uczestników sesji powitał prezydent Francji, Auriol. Mówca stwierdził, że sytuacja międzynarodowa jest obecnie napięta. „Co należy uczynić — zapytał prezydent Auriol — aby położyć kres istniejącemu kryzysowi i nie dopuścić do wybuchu nowego światowego konfliktu, który byłby konfliktem zbrodniczym i pozbawionym wszelkiego sensu"?

Uchylając się od jasnej odpowiedzi na postawione przez siebie pytanie, mówca pominął milczeniem przyczyny napięcia międzynarodowego. Licząc się z silnymi nastrojami antywojennymi we Francji i w innych krajach, Auriol zmuszony był oświadczyć: „Pokój jest przede wszystkim wielkim aktem zaufania. Gdyby dostojne osobistości, ku którym zwrócone są spojrzenia tylu ludzi, przybyły tutaj — rzecz oczywista nie w celu bezpośredniego uczestniczenia w tej sesji, lecz dla nawiązania między sobą kontaktu, dla osobistej wymiany poglądów, dla omówienia różnic zdań — bez ustalonego porządku dziennego i bez publicznych debat, — w celu zmniejszenia — w ramach ONZ i zgodnie z zasadami ONZ — rozbieżności, które paraliżują pokój, — przyjęlibyśmy ich z radością".

Po przemówieniach wstępnych wybrano komisję mandatową, w skład której wchodzą przedstawiciele Białorusi, Boliwii, Etiopii, Francji, Haiti, Indonezji, Iraku, Nowej Zelandii i Norwegii.

Przygotowanie ustawy o ogólnoniemieckich wyborach

(f) BERLIN (PAP). — Rada ministrów NRD powołała komisję dla opracowania ustawy o przeprowadzeniu wolnych wyborów demokratycznych do Zgromadzenia Narodowego Niemiec. Komisja utworzona została zgodnie z propozycją premiera Grotewohla na nadzwyczajnym posiedzeniu Izby Ludowej w dniu 2 listopada.

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). — Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym w Phenjanie 7 bm donosi:

Oddziały Koreańskiej Armii Ludowej, współdziałając ściśle z oddziałami ochotników chińskich, odpierają nadal na wszystkich frontach zaciekłe ataki interwentów amerykańsko-angielskich i wojsk Isynmanowskich, zadając im wielkie straty w ludziach i sprzęcie.

Na froncie wschodnim na północ od Jangu oddziały Isynmanowskiej III dywizji dokonały szeregu ataków na linię obronną armii ludowej. Wszystkie te ataki odparto w zaciekłych walkach.

Na froncie centralnym na północ od Hwanczon nieprzyjaciel usiłował znów rozwinąć natarcie w kierunku Kimson, spotkał się jednak z energicznym oporem armii ludowej i został odrzucony z dużymi dla siebie stratami.

Ogniem artylerii przeciwlotniczej armii ludowej i oddziałów strzelców-niszczycieli samolotów — zestrzelono 5 samolotów nieprzyjaciela, który bombardował i ostrzeliwał z broni maszynowej ludność cywilną w rejonach Sunjan i Nenkwan oraz w okolicach Phenjanu.

Uszukańcze manewry delegacji USA w Panmundżon

(f) PEKIN (PAP). — Jak donosi agencja Nowych Chin, na środowym posiedzeniu podkomisji powołanej przez delegacje prowadzące rokowania o rozejm, delegacj koreańsko-chińscy przeciwstawili się energicznie manewrowi strony amerykańskiej, która obstaje przy swym niedorzecznym żądaniu zajęcia strefy Kaesongu. Strona amerykańska usiłuje przy tym przedstawić sprawę tak, jak gdyby jej propozycje opierały się na istniejącej linii kontaktu bojowego i dawały możliwość „odpowiednich korektur".

Delegaci koreańsko - chińscy podkreślili, że jedynie ich propozycje opierają się ściśle na istniejącej linii kontaktu bojowego i stwarzają możliwość dokonania potrzebnych korektur. Nawet zresztą delegaci przeciwnej strony musieli przyznać na poprzednich posiedzeniach, że ich żądanie w sprawie zajęcia strefy Kaesongu ma charakter zupełnie „wyjątkowy" i „specjalny".

Ten oszukańczy manewr — stwierdza agencja Nowych Chin — nie zdoła zamaskować przed światem odpowiedzialności strony amerykańskiej za przewlekanie rokowań i za nowe próby ich storpedowania.

Gauleiter amerykański w Atenach rozkazał stracić 5 patriotów greckich

(f) SOFIA (PAP). Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi, że ambasador USA w Atenach Peurifoy wezwał rząd grecki, by spowodował skazanie na śmierć i stracenie 5 patriotów greckich spośród grupy 93 oskarżonych, którzy stanęli niedawno przed sądem wojskowym.

Wielki Październik wskazał narodom drogę do nowego życia

Uroczyste obchody 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na całym świecie

Defilada ludności pracującej Moskwy

Pochód otwierają wybitni obywatele stolicy — robotnicy, uczeni i działacze kultury. Sztandar Moskiewskiej Rady niesie znany nowator, maszynista kolejowy i deputowany do Rady Najwyższej ZSRR — Wiktor Błażenow.

Niosąc olbrzymi portret Józefa Stalina i sztandary 16 Republik Związkowych defilują sportowcy radzieccy. Następnie w dwunastu kolumnach przechodzą przez Plac Czerwony delegacje ludności pracującej Moskwy.

Dalsze szeregi manifestantów niosą transparenty i plakaty z tekstem ustawy o obronie pokoju, uchwalonej przez Radę Najwyższą ZSRR oraz wypowiedziami Lenina na temat pokojowej polityki ZSRR, jak również z treścią oświadczeń, jakie złożył w tej sprawie Józef Stalin.

Ludność stolicy radzieckiej przesyła gorące pozdrowienia wszystkim zaprzyjaźnionym narodom.

Mieszkańcy Moskwy witają serdecznie ludzi pracy krajów demokracji ludowej, budujących pomyślnie socjalizm. Manifestanci niosą portrety Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, Premiera Józefa Cyrankiewicza, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej Gottwalda i przywódców mas pracujących innych krajów demokracji ludowej — Wyłko Czerwenkowa, Gheorghiu-Deja, Matyasa Rakosi i Envera Hodży.

Manifestanci niosą portrety Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka, premiera Grotewohla i wicepremiera Ulbrichta.

Gorąco i serdecznie pozdrawiają robotnicy moskiewscy bohaterski naród koreański, walczący przeciwko obcym zaborcom o wolność i niezależność ojczyzny. Niosą oni portrety premiera Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej Kim Ir-sena.

Nad kolumnami manifestantów widnieją portrety wybitnych bojowników o pokój i szczęście mas pracujących krajów zachodnich — Maurice Thoreza, Palmiro Togliatti, Harry Pollitta, Williama Fostera i Dolores Ibarruri.

Pochód zamyka defilada najmłodszych sportowców stolicy radzieckiej.

Wspaniała manifestacja ludności pracującej Moskwy, w której wzięło udział około miliona osób, trwała przeszło trzy i pół godziny.

Chiny

PEKIN (PAP). W stolicy Chin — Pekinie odbyły się liczne wiece i akademie poświęcone rocznicy Wielkiego Października. W parku im. Sun Jat-sena otwarto wielką wystawę poświęconą osiągnięciom narodów ZSRR.

Centralna akademia zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej oraz organizacje społeczne odbyła się w Pekinie dnia 7 bm.

Również w Szanghaju odbyła się uroczysta akademia z okazji 34 rocznicy Wielkiego Października. Uczestnicy akademii wśród długotrwałych oklasków uchwalili tekst depeszy powitalnej do Stalina.

Czechosłowacja

PRAGA (PAP). W Pradze odbyła się uroczysta akademia, na której przemówienie wygłosił premier rządu czechosłowackiego — A. Zapotocky oraz charge d'affaires ZSRR w Czechosłowacji — P. Krekoteń.

Uroczystości 34 rocznicy Rewolucji Październikowej zainaugurowały w całym kraju obchody Miesiąca Przyjaźni Czechosłowacko - Radzieckiej.

Bułgaria

SOFIA (PAP). Na uroczystej akademii w Sofii, poświęconej 34 rocznicy Rewolucji Październikowej, wygłosił przemówienie wicepremier Michajłow, charakteryzując polityczne i gospodarcze osiągnięcia ZSRR i krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Niemiecka Republika Demokratyczna

BERLIN (PAP). Na uroczystej akademii, która odbyła się w Berlinie z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przemówienie poświęcone wspaniałym osiągnięciom narodu radzieckiego wygłosił sekretarz generalny KC SED — Walter Ulbricht. Na akademię przybył prezydent NRD — Wilhelm Pieck.

Francja

PARYŻ (PAP). Z inicjatywy Towarzystwa „Francja — ZSRR" odbyła się w Paryżu uroczysta akademia, poświęcona 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Meksyk

NOWY JORK (PAP). W Meksyku odbył się wielki wiec, poświęcony 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Do 33-tysięcznej rzeszy ludności przemówił laureat Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju — gen. E. Jara.

Indie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Delhi:

KC Komunistycznej Partii Indii opublikował z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oświadczenie, w którym podkreśla olbrzymie, międzynarodowe znaczenie zwycięstwa, odniesionego przed 34 laty przez rosyjską klasę robotniczą.

*

Uroczyste akademie, poświęcone 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, odbyły się również w Finlandii, Norwegii i wielu innych państwach kapitalistycznych. Na uroczystą akademię, która odbyła się w Helsinkach, przybył prezydent Finlandii — Passikiwi, premier rządu fińskiego — Kekkonen, członkowie rządu fińskiego, deputowani do parlamentu, przedstawiciele Towarzystwa „Finlandia — ZSRR" oraz przedstawiciele ludności pracującej stolicy.

Rozkaz marszałka Wasilewskiego z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej

(a) MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała tekst rozkazu ministra spraw wojskowych ZSRR marszałka Wasilewskiego z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Rozkaz głosi:

Towarzysze żołnierze i podoficerowie!

Towarzysze oficerowie i generałowie!

Armia Radziecka święci dzisiaj wraz z całym narodem radzieckim 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która wyzwoliła masy pracujące naszego kraju z niewoli kapitalistycznej.

Święto Wielkiego Października narody naszej Ojczyzny witają wspaniałymi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach życia politycznego i gospodarczego. Ludzie radzieccy, którzy wykonali powojenną pięciolatkę stalinowską, odnieśli nowe zwycięstwa w wykonaniu narodowego planu gospodarczego 1951 roku. Znaczne sukcesy zostały osiągnięte w rozwoju nauki, kultury i sztuki radzieckiej.

Z roku na rok wzrasta dobrobyt mas pracujących Związku Radzieckiego.

Wszystkie swe osiągnięcia naród radziecki zawdzięcza genialnemu kierownictwu okrytej chwałą partii bolszewickiej, swemu ukochanemu wodzowi i nauczycielowi — towarzyszowi Stalinowi.

Związek Radziecki, pochłonięty twórczą pracą, prowadzi niezmiennie politykę pokoju i współpracy między narodami, odpowiadającą żywotnym interesom milionów ludzi pracy we wszystkich krajach.

Obóz imperializmu, na którego czele stoją koła rządzące Stanów Zjednoczonych, nie pragnie pokoju, jawnie prowadzi przygotowania do nowej wojny światowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. W tym celu imperialiści montują agresywne bloki, prowadzą wyścig zbrojeń, wskrzeszają regularne armie w Niemczech zachodnich i w Japonii. Żołnierze radzieccy, świadomi w całej pełni swego obowiązku patriotycznego, stoją czujnie na straży bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, stale zwiększają zasób swej wiedzy wojennej i politycznej oraz ze wszech miar podnoszą gotowość bojową wojsk.

Naród radziecki może całkowicie polegać na swej armii, będącej niezawodnym obrońcą zdobyczy Wielkiego Października.

Towarzysze żołnierze i podoficerowie, oficerowie i generałowie!

Pozdrawiam Was z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej! Życzę Wam nowych sukcesów w przygotowaniu bojowym i politycznym.

Dla uczczenia ogólnonarodowego święta rozkazuję:

Dzisiaj, 7 listopada, oddać w stolicy naszej Ojczyzny — Moskwie, w stolicach Republik Związkowych oraz w Kaliningradzie, Lwowie, Chabarowsku, Władywostoku i w miastach-bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie — 20 salw artyleryjskich.

Niech żyje bohaterski naród radziecki i jego waleczna armia!

Niech żyje nasz ukochany Rząd Radziecki!

Niech żyje wielka partia Lenina — Stalina!

Chwała twórcy i organizatorowi wszystkich naszych zwycięstw — naszemu ukochanemu wodzowi, światłemu nauczycielowi i genialnemu wodzowi — Wielkiemu Stalinowi!

*

Rozkaz dzienny z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej wydał również minister marynarki wojennej ZSRR, admirał Kuzniecow.

Przemówienie marszałka Malinowskiego na Placu Czerwonym w Moskwie

(f) MOSKWA (PAP). Marszałek Związku Radzieckiego Malinowski, przed defiladą na Placu Czerwonym, wygłosił przemówienie, w którym w imieniu i z polecenia rządu radzieckiego i KC WKP(b) pozdrowił radzieckie siły zbrojne, masy pracujące Związku Radzieckiego oraz delegacje zagraniczne z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Chlubną rocznicę Wielkiego Października — oświadczył m. in. marszałek Malinowski — naród radziecki wita wspaniałymi zwycięstwami we wszystkich dziedzinach politycznego i gospodarczego życia kraju.

Związek Radziecki, pochłonięty twórczą pracą, konsekwentnie i zdecydowanie prowadzi politykę leninowsko - stalinowską, zmierzającą do utrwalenia pokoju i zacieśnienia współpracy między narodami.

Pokojowa polityka zagraniczna państwa radzieckiego odpowiada żywotnym interesom milionów ludzi pracy we wszystkich krajach.

Odmienną jest polityka kół rządzących Stanów Zjednoczonych. Jest to polityka agresji. Jej celem jest rozciągnięcie władzy monopolistów amerykańskich nad narodami innych krajów, ograbienie mas pracujących i pogorszenie ich warunków bytu.

Koła rządzące Ameryki i ich wspólnicy z bloku atlantyckiego maskują swą agresywną politykę krzykiem o rzekomej groźbie wojennej ze strony Związku Radzieckiego. Cel tego rodzaju oszczerstw jest jasny. Podżegacze wojenni usiłują oszukać narody, osłabić ich opór wobec polityki wojny i głodu.

Ale masy ludowe nie pozwolą omotać się siecią kłamstw. Nie chcą one, aby powtórzyły się niedole wojny i są zdecydowane udaremnić plany agresorów. Przekonują się one z każdym dniem coraz bardziej, że Związek Radziecki, zajęty wykonywaniem planów budownictwa pokojowego, nie zamierza napaść ani na Stany Zjednoczone ani na jakikolwiek inny kraj.

Imperialistom nie uda się ujrzeć naszego kraju słabym i bezbronnym. Naród radziecki, jeśli zostanie do tego zmuszony, spotka agresora w pełnym uzbrojeniu.

Na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny czujnie stoją siły zbrojne państwa radzieckiego. Naród radziecki może całkowicie polegać na swych siłach zbrojnych. Były one są i będą — stwierdził marszałek Malinowski — niezawodną ostoją interesów państwowych Związku Radzieckiego.

Depesza Mao Tse-tunga do Józefa Stalina

(f) MOSKWA (PAP). Dzienniki radzieckie opublikowały teksty depesz, nadesłanych na adres przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Stalina i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Szwernika.

Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — czytamy w depeszy Mao Tse-tunga do Józefa Stalina — pozwólcie mi w imieniu narodu chińskiego, rządu Chińskiej Republiki Ludowej i swym własnym przekazać Wam i w Waszej osobie narodowi radzieckiemu i rządowi ZSRR serdeczne pozdrowienia. Pragnę złożyć wyrazy uznania dla wielkich osiągnięć budownictwa socjalistycznego i rozpoczynającego się budownictwa komunizmu w ZSRR. Osiągniecia te zagrzewają masy pracujące całego świata do nieugiętej walki o świetlaną przyszłość. Pozwólcie mi wyrazić uznanie dla wielkich zwycięstw pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Zwycięstwa te pokrzyżowały haniebne intrygi podżegaczy wojennych, zjednoczyły miłujące pokój narody świata i utwierdziły je w przekonaniu że pokój zwycięży wojnę.

Pozwólcie mi podkreślić z uznaniem wzmacniającą się z każdym dniem niezłomną, wielką przyjaźń ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej. Przyjaźń ta, która zjednoczyła 1/3 ludzkości, stanowi najbardziej niezawodną gwarancję zwycięstwa sprawy pokoju i postępu na całym świecie.

Światowa Rada Pokoju zakończyła obrady

Jednomyślne przyjęcie ośmiu rezolucji wytyczających drogę zapobieżenia wojnie

(f) WIEDEŃ (PAP). W nocy z wtorku na środę odbyło się końcowe posiedzenie II sesji Światowej Rady Pokoju. Przewodniczył Pietro Nenni. Na sali obrad panował uroczysty nastrój, gdy z trybuny odczytano tekst projektów ośmiu rezolucji. Rezolucje te stanowią podsumowanie prac Światowej Rady Pokoju i wytyczają drogę do zapobieżenia wojnie. Zostały one jednomyślnie przyjęte.

Światowa Rada Pokoju uchwaliła następujące rezolucje:

I. Apel do Organizacji Narodów Zjednoczonych i do narodów świata.

II. Rezolucja w sprawie przyśpieszenia zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami.

III. Rezolucja w sprawie równoczesnego i stopniowego rozbrojenia oraz w sprawie zakazu wszelkiej broni masowej zagłady.

IV. Rezolucja w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego przez zawarcie traktatu pokojowego z pokojowymi, zjednoczonymi i zdemilitaryzowanymi Niemcami.

V. Rezolucja w sprawie pokojowego rozwiązania spornych problemów Dalekiego Wschodu, a zwłaszcza rozwiązania sprawy Japonii, Korei i Vietnamu.

VI. Rezolucja w sprawie pokojowego rozwiązania zagadnień Bliskiego i Środkowego Wschodu przez wycofanie wszystkich obcych wojsk z tych krajów.

VII. Rezolucja w sprawie zacieśnienia współpracy kulturalnej między narodami. Współpraca ta, która ma służyć sprawie pokojowego zbliżenia narodów, powinna znaleźć m. in. wyraz w organizowaniu międzynarodowych obchodów w setną rocznicę śmierci Mikołaja Gogola, w 150-tą rocznicę urodzin Wiktora Hugo, 500-tną rocznicę urodzin Leonarda da Vinci itd.

VIII. Rezolucja w sprawie dokooptowania nowych członków w skład Światowej Rady Pokoju i Biura Rady.

(Teksty powyższych rezolucji podamy oddzielnie).

Rezolucje powyższe przyjęte zostały w atmosferze niezwykle podniosłej. Przedstawiciele światowego ruchu pokoju wytrwali bojownicy o pokój, którzy przybyli na sesję ze wszystkich stron świata, burzliwymi owacjami dali wyraz swej radości z jednomyślnego przyjęcia rezolucji — i stwierdzili swą zdecydowaną wolę kontynuowania i wzmożenia walki o pokój.

Następnie zabrał głos wiceprzewodniczący Biura Światowej Rady Pokoju Pietro Nenni. Mówca wyraził podziękowanie austriackim bojownikom o pokój, którzy — mimo wrogiego stanowiska rządu austriackiego — przyjęli gościnnie członków Światowej Rady Pokoju. Lud Austrii — stwierdził mówca — jest przeciwnikiem podżegaczy wojennych. Dowiodła tego wspaniała manifestacja mieszkańców Wiednia.

Nenni zaznaczył, że rezolucje Światowej Rady Pokoju mają na celu zmobilizowanie jak największej ilości ludzi o rozmaitych poglądach politycznych, ludzi wszelkich wierzeń i ras — do świadomej i wytrwałej walki o pokój. Zwróciliśmy się — powiedział Nenni — z apelem do ONZ. Jeżeli ONZ nie odpowie na nasz apel, wówczas zabiorą decydujący głos narody świata, których wola jest instancją ostateczną.

50-lecie urodzin towarzysza Gheorghiu-Deja

Naród rumuński obchodzi dziś 50-lecie urodzin sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Robotniczej towarzysza Gheorghiu-Deja.

Tow. Gheorghiu-Dej urodził się dnia 8 listopada 1901 roku w Balara w rodzinie robotnika Tanase Gheorghiu. I jak we wszystkich domach robotniczych ówczesnej obszarniczo-burżuazyjnej i półkolonialnej Rumunii panowała w domu rodzinnym późniejszego przywódcy klasy robotniczej skrajna nędza. Już w jedenastym roku życia musiał on zarabiać na chleb, pracując po kilkanaście godzin dziennie.

Zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej w Rosji, triumf sprawy Lenina — Stalina na 1/6 części kuli ziemskiej, stał się i dla rumuńskiej klasy robotniczej bodźcem do wzmożonej walki przeciwko nieludzkiemu wyzyskowi obcych i rodzimych ciemiężców.

W całym kraju wybuchają w roku 1919 strajki. 18-letni wówczas towarzysz Gheorghiu-Dej bierze aktywny udział w organizacji strajku i w walce z łamistrajkami na terenie Moinesti, gdzie staje się również jednym z czołowych organizatorów młodzieżowego ruchu robotniczego.

Po strajku generalnym proletariatu Rumunii w roku 1920, w którym brał aktywny udział, tow. Gheorghiu-Dej przenosi się do Galatz, gdzie pracuje w warsztatach tramwajowych, należących do belgijskiej spółki akcyjnej. Walki o prawa i szczęście człowieka nie zaprzestaje i w szeregach armii rumuńskiej, do której został zmobilizowany w roku 1923. Po odbyciu służby wojskowej wraca do pracy w warsztatach tramwajowych, a następnie przenosi się w roku 1926 do warsztatów kolejowych. Tu — staje się jednym z przywódców rewolucyjnego ruchu związkowego kolejarzy rumuńskich.

Tow. Gheorghiu-Dej prowadzi od początku swej działalności rewolucyjnej ostrą walkę z oportunistycznymi socjaldemokratycznymi bonzami związkowymi. Organizuje na terenie związku kolejarzy tzw. „czerwoną opozycję". Organizuje również na terenie warsztatów kolejowych pierwszą nielegalną komórkę partyjną i wkrótce potem przystępuje do założenia komórek partyjnych na terenie zakładów przemysłowych w Galatzu.

Polityka całkowitej faszyzacji kraju i przygotowań do udziału Rumunii w wojnie agresywnej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, polityka rumuńskich sfer rządzących popierana przez wszystkie reakcyjne partie z socjaldemokratami włącznie, wywołuje ostry sprzeciw rumuńskiej klasy robotniczej. Pod kierownictwem Komunistycznej Partii Rumunii rozwija się w roku 1932 fala strajków w przemyśle naftowym, a szczególnie ostry przebieg mają strajki kolejarzy.

Partia powierzyła towarzyszowi Gheorghiu-Dej kierownictwo rewolucyjnym ruchem kolejarzy rumuńskich.

Pod jego bezpośrednim kierownictwem w lutym roku 1933 wybuchł wielki strajk okupacyjny robotników warsztatów kolejowych w Grewicy, krwawo stłumiony przez siepaczy faszystowskich.

Strajk siedmiu tysięcy kolejarzy wywołał strajki solidarnościowe w całym kraju i przyczynił się do wielkiego wzrostu fali rewolucyjnej proletariatu rumuńskiego. Stanowi on jedną z najpiękniejszych kart historii rumuńskiej klasy robotniczej. Strajk ten organizowany i kierowany przez towarzysza Gheorghiu-Deja zwrócony był przeciwko obcym i rodzimym kapitalistom, przeciwko polityce faszyzmu i wojny, przeciwko socjaldemokratom i ich dywersji w szeregach klasy robotniczej.

Kierownictwo strajku z towarzyszem Gheorghiu-Dejem na czele zostało aresztowane.

Wkrótce potem towarzysz Gheorghiu-Dej i jego towarzysze stanęli przed trybunałem wojskowym. Ławę oskarżonych zamienia jednak wielki syn rumuńskiej klasy robotniczej w trybunę oskarżyciela.

„Nie szukajcie winnych — wołał z ławy oskarżonych towarzysz Gheorghiu-Dej — *wśród nas, którzy walczymy o chleb i prawo do życia. Winni znajdują się wśród tych którzy obniżają nasze zarobki. Winni są ci, którzy zabijają i pomagają w zabójstwach... Winni są ci, którzy utopili Grewicę we krwi, winien jest rząd, winni są przywódcy socjaldemokratyczni, winien jest reżim kapitalistyczny, który niesie głód, nędzę, terror i śmierć całej klasie robotniczej i wszystkim wyzyskiwanym i uciskanym przez reżim".*

Proces towarzysza Gheorghiu-Deja wywołał falę protestów na całym świecie. Na proces przybyli delegaci organizacji robotniczych z wielu krajów. Dali oni publicznie wyraz solidarności międzynarodowego ruchu robotniczego z bohaterską walką i postawą towarzysza Gheorghiu-Deja, którego nazwisko stało się symbolem walki rumuńskiej klasy robotniczej przeciwko faszyzmowi, walki o pokój i wolność.

Towarzysz Gheorghiu-Dej został skazany na 12 lat więzienia. Nieludzkie warunki w więzieniu nie załamały ducha wielkiego bojownika. W murach więziennych prowadził dalej niezmordowaną działalność polityczną, organizując szkolenie polityczne i krzewiąc ducha oporu wśród więźniów faszyzmu. W murach więziennych tow. Gheorghiu-Dej wysoko dzierży sztandar marksizmu - leninizmu, krzewi czujność rewolucyjną i walczy z wszelkimi przejawami oportunizmu i frakcyjności.

Władze więzienne wtrąciły towarzysza Gheorghiu-Deja do obozu koncentracyjnego w Targu-Jiu, stąd nawiązuje on kontakt z kierownictwem partii, walczącej w ciężkich warunkach krwawego terroru faszystowskiego z quislingowskim rządem Antonescu, który wciągnął Rumunię do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Po 11-letnim pobycie w więzieniach wydostaje się na kilka dni przed wyzwoleniem Rumunii z obozu koncentracyjnego i staje na czele walki o likwidację dyktatury faszystowskiej Antonescu.

Po wyzwoleniu Rumunii przez Armię Radziecką towarzysz Gheorghiu-Dej staje na czele walki klasy robotniczej o umocnienie władzy ludowej, demaskuje ożywioną jeszcze wówczas zbrodniczą działalność imperialistycznych agentów.

Na Plenum Komitetu Centralnego partii w lipcu 1946 roku towarzysz Gheorghiu-Dej został wybrany sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Rumunii. Po powstaniu zjednoczonej partii rumuńskiej klasy robotniczej w lutym 1948 r. towarzysz Gheorghiu-Dej został sekretarzem generalnym Rumuńskiej Partii Robotniczej.

W listopadzie 1949 r. tow. Gheorghiu-Dej bierze udział w naradzie Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych, na której wygłasza referat „Komunistyczna Partia Jugosławii we władzy morderców i szpiegów".

Jako wicepremier i minister przemysłu i handlu kieruje on bezpośrednio życiem gospodarczym kraju, jest inicjatorem wielkiego 10-letniego planu elektryfikacji, 5-letniego planu gospodarczego — planu budowy podstaw socjalizmu w Rumunii.

Wszystkie sukcesy Rumuńskiej Republiki Ludowej w walce o likwidację wiekowego zacofania gospodarczego i kulturalnego, o socjalistyczną industrializację, o mechanizację i kolektywizację rolnictwa, są rezultatem słusznej polityki Rumuńskiej Partii Robotniczej, polityki, którą partia realizuje pod kierownictwem towarzysza Gheorghiu-Deja. Pod jego kierownictwem Rumuńska Partia Robotnicza, wierna nauce Lenina i Stalina ofiarnym wysiłkiem w oparciu o wieczystą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim buduje szczęśliwą przyszłość narodu.

W 50-tą rocznicę urodzin towarzysza Gheorghiu-Deja, polska klasa robotnicza, cały naród polski składają przywódcy bratniego narodu rumuńskiego najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy, dalszych sukcesów w naszej wspólnej walce o pokój i socjalizm.

10 lat istnienia Albańskiej Partii Pracy

Dziesięć lat temu, dnia 8 listopada 1941 roku utworzona została w Tiranie pod kierownictwem towarzysza K. Enver Hodży Albańska Partia Pracy.

Było to w okresie, gdy przeszło dwuletnia okupacja kraju przez imperialistów włoskich pogłębiła nieludzki wyzysk mas ludowych, zacofanie gospodarcze, w jakie pogrążył Albanię feudalny reżim marionetki imperialistów, króla Zogu.

Pierwszym zadaniem partii albańskiej klasy robotniczej było wyzwolenie kraju spod okupacji imperialistów włoskich, spod ucisku ich albańskich sługusów, walka o wolną, ludowo - demokratyczną Albanię.

Albańska Partia Pracy organizowała pod dowództwem towarzysza Enver Hodży oddziały armii narodowo - wyzwoleńczej, która dzięki pomocy Związku Radzieckiego i historycznym zwycięstwom Armii Radzieckiej w wojnie z Niemcami hitlerowskimi, odnosiła wielkie sukcesy w walce o wyzwolenie Albanii. Dnia 29 listopada 1944 roku Albańska Partia Pracy zrealizowała swój główny cel: okupant został wypędzony z ziemi albańskiej. Rozpoczyna się nowa era w życiu narodu, era walki o pierwsze reformy gospodarcze, o likwidację feudalizmu i wielowiekowego zacofania gospodarczego i kulturalnego.

Pierwszym dziełem partii w wyzwolonej Albanii była reforma rolna. Rząd ludowy skonfiskował 320 tysięcy hektarów ziemi, należącej do feudałów i rozdzielił je między dziesiątki tysięcy małorolnych i bezrolnych chłopów albańskich, pracujących od wieków w warunkach nieludzkiego wyzysku na ziemi, będącej dotychczas własnością garstki bejów. Własnością narodu stały się słabo rozwinięte przedsiębiorstwa przemysłowe.

Najważniejszym zadaniem partii w pierwszych latach po wyzwoleniu była industrializacja kraju i zmechanizowanie zacofanego, prymitywnego rolnictwa. W ciągu pierwszych trzech lat władzy ludowej w Albanii produkcja przemysłu wzrosła trzykrotnie. Utworzone zostały pierwsze ośrodki maszynowo - traktorowe i spółdzielnie produkcyjne.

Dzięki bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, dostarczającego Albanii od chwili wyzwolenia maszyny i urządzenia techniczne dla nowopowstającego przemysłu, dzięki bezpośredniej pomocy ekipy inżynierów i techników radzieckich, naród albański osiągnął pod kierownictwem swej partii wielkie sukcesy w walce o industrializację kraju, o zbudowanie podstaw socjalizmu. Na dzień 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i 10-lecia swej partii naród albański uruchomił trzy wielkie budowle socjalizmu. Oddana została do użytku elektrownia wodna im. Lenina, która zaopatruje w światło przedsiębiorstwa przemysłowe i mieszkania Tirany. Dla uczczenia 10-lecia partii, budowniczowie kombinatu tekstylnego im. Stalina, którego produkcja wynosić będzie 20 milionów metrów tkanin rocznie, wykończyli budowę przed terminem i oddali albańskiej gospodarce narodowej obiekt, który całkowicie zaspokoi potrzeby rynku wewnętrznego, zaopatrywanego dotychczas drogą importu.

Trzecim wielkim czynem albańskiej klasy robotniczej jest uruchomiona na cześć 10-lecia partii cukrownia w Malicz, zbudowana na terenach, gdzie do niedawna rozpościerały się błota. Produkcja tej cukrowni wynosić będzie w pierwszym okresie ponad 100 tysięcy kwintali cukru rocznie.

W najbliższej przyszłości rozpoczną produkcję nowe fabryki, m. in. kombinat przemysłu drzewnego, fabryka tytoniowa, łuszczarnia ryżu. Albańska partia pracy realizuje pomyślnie swe zadania: przekształca zacofany feudalny kraj w państwo uprzemysłowione, o postępowym rolnictwie.

Wielkie są również osiągnięcia Albańskiej Partii Pracy w walce o rewolucję kulturalną w kraju, który przed wyzwoleniem miał smutną sławę masowego analfabetyzmu, w kraju, gdzie szkoła powszechna była dostępna tylko dla 25 procent dzieci. Liczba szkół powszechnych powiększyła się w ciągu ostatnich lat przeszło czterokrotnie, szkół średnich — trzykrotnie, a szkół zawodowych — przeszło dziewięciokrotnie. Cały naród albański pod kierownictwem swej partii wypowiedział ostrą i zdecydowaną walkę ciemnocie i obskurantyzmowi.

Naród albański osiągnął te sukcesy pod kierownictwem swej partii w ciężkich warunkach nieustannej walki z agenturami imperialistów, z nasłanymi przez nich szpiegami i dywersantami. Imperialiści niełatwo rezygnują ze swych byłych terenów wyzysku i stosują najbardziej perfidne metody w celu odzyskania utraconych pozycji. Ludowa Albania jest pod tym względem w wyjątkowo ciężkiej sytuacji. Otoczony z trzech stron przez państwa, będące bazami imperialistów: monarcho-faszystowską Grecję, Włochy De Gasperiego i titofaszystowską Jugosławię — mały, bohaterski naród, miłujący pokój i wolność, jest przedmiotem ciągłych prowokacji granicznych. Szczególnie perfidną jest rola titofaszystów, którzy za pośrednictwem swych agentur, po wyzwoleniu kraju, usiłowali ponownie skolonizować Albanię, którzy nasyłają do Albańskiej Partii Pracy szpiegów i dywersantów, dążących do rozsadzenia od wewnątrz przodującej, kierowniczej siły narodu albańskiego.

Naród albański pod kierownictwem swej partii zdemaskował niecne próby imperialistycznych spisków, likwiduje spiski nasłanych szpiegów i dywersantów titowskich oraz innych agentów imperialistycznych, którzy chcą zdusić wolność Albanii i ponownie ją ujarzmić.

Dziesięcioletni okres, który minął od dnia założenia Albańskiej Partii Pracy, jest okresem historycznych zwycięstw partii na wszystkich odcinkach życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego. Osiągnięcia narodu albańskiego i jego partii są również naszymi osiągnięciami, osiągnięciami całego obozu pokoju i socjalizmu, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki. Osiągnięcia narodu albańskiego i jego partii, zdobyte w walce i ofiarnym trudzie, tak jak i nasze osiągnięcia są ciosem w plany podżegaczy wojennych, są poważnym wkładem w walkę o pokój na całym świecie, o przyjaźń między narodami.

Dwudziesty powiat zwolniony od miarki i odsypu

(OD WŁASNYCH KORESPONDENTÓW „TRYBUNY LUDU")

6 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopi z województw: krakowskiego, zielonogórskiego, rzeszowskiego, łódzkiego, katowickiego i olsztyńskiego. W dalszym ciągu najsłabiej skup zboża przebiega w województwach bydgoskim i gdańskim. Jako 20-ty w kraju zwolniony został z obowiązku miarek i odsypów powiat gliwicki, woj. katowickiego. Chłopi tego powiatu do 6 bm. wykonali roczny plan skupu w 90.1 procent.

Jak wynika z meldunków z dnia 6 bm., granicę 65 procent wykonania rocznego planu skupu przekroczyli chłopi z dalszych 4-ch powiatów. Powiatami tymi są: Szczecinek w woj. koszalińskim — 66.9 procent, Rawa Mazowiecka w woj. łódzkim — 65,4 procent; Jasło w woj. rzeszowskim — 65,6 procent oraz Pasłęk w woj. olsztyńskim — 66.8 procent. Podkreślić należy, że powiaty Szczecinek i Pasłęk są pierwszymi powiatami w swoich województwach, które przekroczyły 65 procent rocznego planu skupu zboża. Tak więc liczba powiatów, które przekroczyły granicę 65 procent rocznego planu skupu, wzrosła do 105.

Równocześnie nadchodzą meldunki, donoszące o stopniowym wzmaganiu się tempa skupu ziemniaków przemysłowych.

Dla uczczenia Października

OPOLE (kor. wł.). 21 gmin i 71 gromad woj. opolskiego wykonując swoje zobowiązania dla uczczenia 34 rocznicy Października już w całości wywiązało się z rocznych planów skupu zboża i ziemniaków i spłaciło należności za podatki, FOR i pożyczkę narodową.

Na pierwsze miejsce w województwie wysunęła się gromada Radomirowice (gmina Dąbrówka Dolna, powiat Opole). Mieszkańcy gromady Rybno (pow. Brzeg) zobowiązali się zwiększyć wydajność ozimin o 1 kwintal z hektara przez odpowiednią uprawę nawożenie i pielęgnację, co w sumie zwiększy zbiory gromady o 120 kwintali zboża w nadchodzącym roku rolniczym.

Wykonane zobowiązania załóg POM-owskich dały znaczne oszczędności paliwa przy jednoczesnym przekroczeniu norm dziennych i przedterminowym wykonaniu orek zimowych. POM Wołczyn (pow. Kluczbork) zaoszczędził 1500 kg paliwa i przedterminowo wykonał swój plan produkcyjny w 150 procentach.

Traktorzysta POM-u Brzeg Józef Kliś na swoim traktorze przepracował 2 tysiące godzin bez remontu, wykonując dzienną normę w 120 procentach.

W czasie wykonywania zobowiązań wyróżnili się szczególnie traktorzyści ZMP-owcy, spośród których wielu zostało w tym okresie przyjętych do partii.

Spółdzielnie produkcyjne Rusocin (pow. Nysa), Łąki Kozielskie (pow. Koźle), Chruścina, Kolnica, Giełczyce, Czarnolas, Nowa Mała Wieś w powiecie grodkowskim i wiele innych, które zobowiązały się na cześć Października wykonać wszystkie zaległości, zobowiązanie swe wykonały przed 7 listopada.

(g. s.)

Każdy chłop musi znać termin dostawy zboża

SZCZECIN (kor. wł.). Dla wykonywania i przekraczania dziennych planów skupu zboża, konieczne jest, by plany dzienne znane były gminom i gromadom, by każdy rolnik miał wyznaczony obowiązujący go termin sprzedaży zboża państwu.

Jednak nie wszystkie prezydia PRN nakreśliły sobie taki plan działania. Np. w powiecie Gryfino, mimo stanowczego twierdzenia wiceprzewodniczącej prezydium PRN, tow. Paszkowskiej, okazuje się, że zarówno gmina Smerdnica, jak i poszczególne gromady tej gminy nie znają swych planów dziennych. Rolnicy zaś w tej gminie nie mają dotychczas obowiązujących ich terminów sprzedaży zboża.

Prezydium PRN nie wie również, w jakim stopniu jest wykonany plan skupu ziemniaków i nie reaguje na skargi chłopów pod adresem instytucji zakupujących ziemniaki przemysłowe od rolników.

Niedociągnięciami na tych odcinkach w powiecie Gryfino powinien zainteresować się zespół wojewódzki w Szczecinie. *(ap)*

*

W siedmiu gminach województwa, które najlepiej wywiązały się z zadań państwowych odbyły się uroczystości. Na uroczystości te przybywali chłopi z okolicznych gromad na wozach udekorowanych hasłami na cześć sojuszu robotniczo-chłopskiego. Na uroczystości przybyły ekipy łączności fabryk ze wsią z największych zakładów produkcyjnych.

Załatwiać w terminie odwołania

BYDGOSZCZ (kor. wł.). W niektórych powiatach woj. bydgoskiego prezydia PRN dotychczas nie rozpatrzyły i nie wydały ostatecznej decyzji w sprawie odwołań rolników od wymierzonych im planów sprzedaży zboża, mimo, że termin ich załatwienia już dawno minął.

Tak np. w prezydium PRN powiatu Świecie leży poważna ilość nierozpatrzonych odwołań. Podobnie przedstawia się sprawa w powiatach Szubin i Grudziądz. Do dziś czekają od lipca na załatwienie złożonych odwołań średniorolni chłopi Franciszek Nowak i Bronisław Samiuk w gr. Mamlicz (pow. Szubin). Czekają również małorolna wdowa, Joanna Gackowska i średniorolny chłop Antoni Włoch z gm. Lniano (pow. Świecie), chociaż ich odwołania zostały już dawno przez prezydia GRN zaopiniowane, ale prezydia PRN „nie zdążyły" ich do listopada załatwić, tzn. zdecydować, które z odwołań, należy uwzględnić, a które odrzucić.

Przewlekanie rozpatrzenia odwołań przez prezydia PRN jest sprzeczne z wytycznymi rządu. Sprawą tą powinno się natychmiast zainteresować prezydium WRN w Bydgoszczy. *(m. s.)*

Wystawa w Warszawie „Plan 5-letni ZSRR — 1946 – 1950"

(f) W 34 rocznicę Rewolucji Październikowej przewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Edward Ochab w obecności goszczącej w Polsce delegacji WOKS-u z prof. Czudakowem na czele dokonał w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarcia wystawy pt. „Plan 5-letni ZSRR 1946—1950". Wystawa obrazuje wspaniały dorobek narodów radzieckich, które pomyślnie realizując pierwszy powojenny plan 5-letni zwiększyły potężne siły Związku Radzieckiego i umocniły potęgę całego obozu pokoju i demokracji.

Na uroczystość otwarcia przybyli m.in. członek Rady Naczelnej TPPR wicemarszałek Sejmu W. Barcikowski, minister Kultury i Sztuki S. Dybowski, wiceprzewodniczący ZG TPPR min. Matuszewski i sekretarz generalny ZSL — A. Juszkiewicz.

Na otwarciu obecny był również przedstawiciel WOKS-u — Safirow.

Otwarcie Instytutu Hematologii w Warszawie

(f) Minister Zdrowia tow. dr J. Sztachelski dokonał dnia 7 bm. otwarcia Instytutu Hematologii w Warszawie. Na uroczystości obecni byli również: zastępca przewodniczącego PKPG tow. P. Jaroszewicz, wiceminister Zdrowia tow. dr Kożusznik i przedstawiciel KC PZPR tow. dr Przysuski.

Instytut Hematologiczny — kierownicza placówka w dziedzinie leczenia krwią w Polsce — prowadzić będzie zarówno działalność naukową, jak i usługową.

W Instytucie czynna będzie m. in. jedna z największych i najnowocześniejsza w Polsce stacja przetaczania krwi.

W organizowaniu Instytutu wielką pomoc okazali nam radzieccy specjaliści z tej dziedziny. Specjalna ekipa naukowców i laborantów zapoznawała się w ciągu 8 tygodni z pracą Instytutu Hematologicznego w Moskwie. Wiele cennych wskazań udzielił, w czasie swego pobytu w Polsce, dr Kisielow, stojący na czele podobnej placówki w Leningradzie.

Uruchomienie wielkiej piekarni w Wałbrzychu

(f) W robotniczej dzielnicy „Biały Kamień" w Wałbrzychu robotnicy zatrudnieni przy budowie wielkiej piekarni zakończyli swe prace zgodnie z zobowiązaniami październikowymi w dniu 6 bm. Próbny wypiek w dniu 7 bm. przyniósł doskonałe rezultaty.

Piekarnia wypiekać będzie ponad 25 ton pieczywa dziennie. Wszystkie prace są zmechanizowane i nie wymagają bezpośredniego stykania się ręki ludzkiej z surowcem, półproduktem czy gotowym pieczywem.

Załogi małych portów wykonały roczny plan przeładunków

Załogi małych portów: Ustki, Darłowa i Kołobrzega zameldowały o wykonaniu rocznego planu przeładunków masy towarowej. Na wyróżnienie zasługują pracownicy rejonu portowego w Ustce, którzy roczny plan przeładunków wykonali w 152 procent.

Czyn polskiej klasy robotniczej ku czci Wielkiego Października

(TELEFONEM OD WŁASNYCH KORESPONDENTÓW „TRYBUNY LUDU")

Robotnicza Łódź dała nadplanową produkcję wartości 40 milionów złotych

ŁÓDŹ. W 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, załogi przedsiębiorstw budowlanych Łodzi oddały do użytku szereg nowych obiektów: fabrykę cewek przędzalniczych, która rozpoczęła produkcję 7 listopada, nowoczesne laboratorium przemysłu skórzanego, nowy, obszerny dom akademicki oraz pięć domów mieszkalnych w osiedlu na Stokach. W wielkiej, mechanicznej piekarni po raz pierwszy rozpalono wczoraj piece. Niedługo ta największa i najnowocześniejsza w Polsce fabryka chleba rozpocznie zaopatrywanie w pieczywo mieszkańców miasta.

Łódzkie zakłady przemysłu wełnianego dały państwu w Czynie Październikowym 30.700 kg. przędzy i 16.400 metrów tkanin wełnianych ponad plan, wartości 5 milionów złotych.

Wartość wykonanych zobowiązań załóg fabryk bawełnianych przekracza 11 milionów złotych. W ZPB im. Dzierżyńskiego tkaczki Stefania Kaczmarek i Helena Przyborowska wykonały w dniu 5 i 6 października swoje roczne plany produkcji. Do końca roku dadzą one państwu dodatkowo 4.460 metrów tkanin. W ZPB im. Harnama roczny plan produkcji wykonał tkacz Bonik. Załoga przędzalni odpadkowej ZPB im. Dywizji Kościuszkowskiej zrealizowała swój Czyn Październikowy w 160 procent. W ZPB im. Stalina wykonali swoje roczne plany produkcyjne: prządka Pilarska i tkacze Majewski i Morawski.

W zakładach przemysłu odzieżowego — „Wólczanka", które wykonały swoje zobowiązania w 120 proc., wyróżniły się zespoły tow.tow. Bednarek — 225 proc. zobowiązań, Królikowskiej — 212 proc. i Stępień — 179 proc.

Ogółem wartość zobowiązań wykonanych przez łódzkie załogi robotnicze przekracza 40 milionów złotych. *(M)*

Przekroczyli własne zobowiązanie

POZNAŃ. Wartość podjętych zobowiązań na terenie województwa poznańskiego wynosiła **34 miliony 912 tysięcy złotych.** W zobowiązaniach brało udział 1066 zakładów. Załoga Fabryki Odlewów Zakładów im. Józefa Stalina w Poznaniu po przedterminowym wykonaniu pierwotnych zobowiązań produkcyjnych, podjęła i zrealizowała dodatkowe: 1 tonę odlewów metali kolorowych, 10 ton odlewów żeliwa itd. Przodujący robotnicy tej fabryki podjęli również indywidualne zobowiązania dodatkowe. I tak: tow. **Franciszek Delmanowski** dodatkowo wykonał 4 odlewy staliwne, tow. **Józef Kartasz** — 10 odlewów staliwnych itp.

Cała załoga Zakładów im. Stalina podjęła zobowiązania zespołowe i indywidualne na sumę **1 milion 669 tysięcy złotych.** Zobowiązania wykonano w 102,7 proc. W dniu 6 października br. załoga wydziału W-1 po zapoznaniu się z wywiadem towarzysza Stalina w sprawie broni atomowej, podjęła dodatkowe zobowiązania, których suma wynosi blisko **85 tysięcy złotych.** Jednocześnie podjął współzawodnictwo długofalowe tow. **Antoni Bombaj**, przyjmując 165 procent wykonania normy jako podstawę. Zobowiązanie swoje znacznie przekroczył.

W Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej poważne osiągnięcia notują korabielnikowcy, którzy przedterminowo do dnia 22 października br. wykonali swe zobowiązania w 106,7 procent.

W zakładach przemysłu gumowego „Stomil" na czoło wysunęli się pracownicy działu artykułów technicznych, którzy wykonali dodatkową produkcję wartości ponad 281 tysięcy zł. Zobowiązania październikowe całej załogi „Stomilu" wynoszące około **465 tysięcy zł** zostały wykonane z dużą nadwyżką. *(R)*

Stalowa Wola wykonała czyn w 132,6 procent

RZESZÓW. Na czoło realizatorów Czynu Październikowego w woj. rzeszowskim wysunęła się załoga huty **„Stalowa Wola"**, która zobowiązała się wykonać ponadplanową produkcję wartości 2 milionów 451 tysięcy złotych. Na dzień 31 października zobowiązanie zrealizowane zostało w 132.6 procent. Załoga stalowni, wykonując swe zobowiązanie w 221 procent, dała krajowi dodatkowe 1.573 tony stali ponad plan.

We współzawodnictwie październikowym wyróżniły się w hucie brygady: Lisa, Kuroszada, Ryćki, Dzika i Łabudy. Wśród hutników realizujących zobowiązania indywidualne czołowe miejsca zajęli pierwszy wytapiacz huty, Niedziela oraz frezerzy, Wryk i Baran.

Robotnicy **Sanockiej Fabryki Wagonów** dostarczyli sprzętu motoryzacyjnego oraz wykonali ponadplanowe remonty wartości około 1.200.000 złotych. W walce o realizację zobowiązań obok aktywistów partyjnych - przodowników pracy, jak tow. tow.: **Kiszka, Maślany i Filipczak**, wybili się bezpartyjni towarzysze, jak **Malinowski i Nebesia**, którzy wykonali do 230 procent normy.

Rzeszowscy naftowcy wykonali ponadplanowe prace wartości 1.498.440 złotych, produkując dodatkowo wiele ton ropy naftowej oraz gazu.

Wieś rzeszowska w Czynie Październikowym przyśpieszyła przede wszystkim realizację swych zobowiązań wobec państwa. W wyniku październikowego współzawodnictwa 3 gminy w powiecie Przemyśl przed terminem wykonały z nadwyżką roczny plan skupu zboża. Zobowiązania podnoszące poziom gospodarczy i kulturalny gromad, zrealizowały spółdzielnie produkcyjne w powiatach Łańcut i Przemyśl.

Wartość wykonanych w woj. rzeszowskim zobowiązań sięga w sumie około **10 milionów złotych.** *(c. bł.)*

W Czynie Październikowym wykonali już roczny plan

WOJ. WARSZAWSKIE. Załoga fabryki maszyn żniwnych w Płocku, wyprodukowała w październiku ponad plan między innymi 12 kosiarek, 3 żniwiarki i wiele innego sprzętu.

Młodzieżowa załoga zakładów przyrządów pomiarowych we Włochach „Era" ukończyła roczny plan produkcji już 27 października.

Załoga cegielni Łubna w pow. grójeckim wykonała ponad plan w październiku 100 tysięcy sztuk cegły palonej oraz 50 tysięcy surówki.

Poza tym plany roczne — dzięki zobowiązaniom — ukończyły: zakłady szklarskie w Wołominie, fabryka fajansu w Pruszkowie, cegielnie Arcelin w Płońsku i w Pustelniku, fabryka urządzeń mechanicznych „Warka" oraz wiele innych.

W realizacji zobowiązań październikowych nie zabrakło i chłopów.

Mało- i średniorolni chłopi z gromady Stara Wieś pow. Mińsk Mazowiecki, w ramach zobowiązań manifestacyjnie odstawili zboże do punktu wykonując plan z nadwyżką.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej Nowa Wieś pow. Gostynin w ramach zobowiązań październikowych sprzedali państwu zamiast 79 ton — 84,7 ton zboża.

Ogólna wartość zobowiązań zrealizowanych przez robotników i chłopów woj. warszawskiego dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej wynosi ponad 25 milionów złotych. *(ka)*

W zakładach starachowickich wyróżnił się w czynie oddział produkcji hamulców

KIELCE. W woj. kieleckim zobowiązania październikowe podjęły załogi 348 zakładów pracy. Wartość wykonanej — w ramach realizacji tych zobowiązań — dodatkowej produkcji przekracza 15 milionów złotych.

W **Zakładach Starachowickich** na czoło wysunęła się załoga oddziału produkcji hamulców. Załoga ta, wśród której szczególnie wyróżnili się pracownicy oddziału **Litwinek i Panikowski,** wykonała swoje zobowiązania — mimo poważnych trudności — w 105,6 proc. Z dużą nadwyżką zrealizowały również podjęte zobowiązania oddział podwozi i odlewnia. Ogółem czyn Zakładów Starachowickich dał państwu ponadplanową produkcję wartości ponad **2 miliony złotych.**

O zwycięskiej realizacji Czynu Październikowego zameldowała 3 bm. **cementownia w Wierzbicy,** która jako pierwsza w województwie kieleckim odpowiedziała na apel Żerania.

Huta **„Ostrowiec"** wykonała swoje zobowiązania w 101,7 procent, dając ponadplanową produkcję wartości około 2 **milionów złotych.**

Zakłady **PMT - Radom** zrealizowały swój Czyn Październikowy już 22 października. Na wyróżnienie zasługuje tu zespół pakowaczy pod kierownictwem tow. **Sygnaciarskiej.** *(bart)*

Przodują budowniczowie Nowej Huty

KRAKÓW. Budowniczowie miasta Nowa Huta oddali do użytku na miesiąc przed terminem 372 izby mieszkalne. Robotnicy z bazy sprzętu, pracujący pod kierownictwem przodowników Przybycienia i Nawrockiego, skrócili o 38 dni remont spychaczy, koparek i betoniarek, co pozwoli wykonać plan robót w IV kwartale o miesiąc wcześniej niż przewidywano.

W ramach realizacji podjętych zobowiązań, załoga PPRK Nr. 2 zakończyła budowę mostu. Ponadto doprowadziła do mostu autostradę. Ogółem wartość zrealizowanych przez budowniczych Nowej Huty zobowiązań październikowych przekracza milion złotych.

Załoga Państwowych Zakładów Obuwniczych — Chełmek, wykonała w październiku 34.920 par obuwia ponad plan, a więc ilość, która pozwala zaopatrzyć w obuwie całą ludność np. takiego powiatowego miasta, jak Chełm Lubelski.

W kopalni „Brzeszcze" brygady Antoniego Derdynia i Mieczysława Jaśko wydobyły ponad plan po 100 ton węgla, wykonując swoje zobowiązanie na 6 dni przed terminem.

Ogółem, w całym województwie zobowiązania październikowe podjęły załogi około 400 zakładów przemysłowych, 29 przedsiębiorstw transportowych i komunikacyjnych i 72 — budowlanych. Wartość zobowiązań przekracza sumę 77 milionów złotych. *(Ww)*

Robotnicy, inżynierowie i technicy melduią

GDAŃSK. Około 24 milionów złotych przyniesie państwu Czyn Październikowy robotników, inżynierów i techników woj. gdańskiego.

Stoczniowcy gdańscy wykonali o 2 dni przed terminem prace wyposażeniowe na **dwóch jednostkach.**

Portowcy gdańscy, zwiększając tempo przeładunku, zaoszczędzili 280 tysięcy złotych.

Kolejarze z **DOKP — Gdańsk** podjęli długofalowe zobowiązania, łącznej wartości ponad 6 i pół miliona złotych. Zobowiązania realizowane są w 100 procent.

Załoga fabryki **ogniw i baterii w Starogardzie** dzięki wykonaniu podjętych zobowiązań październikowych zrealizowała roczny plan na 2 miesiące przed terminem. Do końca roku da ona dodatkową produkcję wartości **1 miliona złotych.**

Budowlani oddali do użytku na dwa tygodnie przed terminem 225 izb mieszkalnych oraz ukończyli budowę bursy akademickiej we Wrzeszczu.

W związku z zobowiązaniem pracowników PPRK, którzy postanowili do 1 stycznia 1952 r. ukończyć budowę linii elektrycznej Gdańsk—Sopot, grupa betoniarzy wykonała na dwa tygodnie przed terminem wszystkie prace betoniarskie, osiągając przeciętnie 300 procent normy.

30 statków PMH nadesłało z dalekich rejsów zobowiązania. Zobowiązania te dadzą kilkaset tysięcy złotych oszczędności. *(jk)*

Młodzież dała 10 betoniarek ponad plan

BYDGOSZCZ. Zwycięsko wykonały swój Czyn Październikowy młodzieżowe brygady produkcyjne Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn; wyprodukowały one dodatkowo 10 betoniarek.

Załoga budowy chłodni we **Włocławku** zameldowała, że dzięki wykonaniu podjętych zobowiązań październikowych, będzie mogła przyśpieszyć termin całkowitego ukończenia budowy o 30 dni.

Wśród włocławskich zakładów pracy wysunęli się także na czoło robotnicy **Zakładów Papierniczych,** dając gospodarce narodowej 600 ton celulozy i 120 ton papieru ponad plan.

Zobowiązania załogi **zakładów wytwórczych aparatów niskiego napięcia w Toruniu** dały w sumie 788 tysięcy zł. Wielu robotników tych zakładów zaciągnęło Warty Pokoju.

Robotnicy grudziądzkich zakładów przemysłu gumowego wyprodukowali ponad plan tysiące par butów, ogólnej wartości 328 tysięcy złotych. Ofiarną pracą wyróżniła się tu tow. **Anna Piątkowska,** która wykonała swe zobowiązanie przed terminem. W czasie Warty Pokoju wykonała ona dodatkowo jeszcze 300 par obuwia sportowego.

W pomorskiej odlewni i emalierni w Grudziądzu zasługuje na wyróżnienie tow. **Zygmunt Plebaniak,** który zmontował dodatkowo trzy kotły.

Załogi zakładów Bydgoszczy i Inowrocławia wykonały swoje zobowiązania w 115—122 procentach, dając krajowi ponadplanową produkcję wartości ponad 12 milionów złotych. *(g)*

Prowadzą włókniarze

BIAŁYSTOK. Wartość zobowiązań, podjętych przez załogi zakładów pracy woj. białostockiego wynosi ogółem **23 miliony złotych.**

Na czoło wysuwają się zobowiązania fabryk włókienniczych, których wykonanie przyniosło gospodarce narodowej ponad półtora miliona złotych. Białostocka Fabryka Pluszu wykonała swoje zobowiązanie już 1 listopada.

Fabryka Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku również wykonała zobowiązanie 1 listopada. Dała ona dodatkową produkcję wartości 153 tysiące złotych. Na wyróżnienie zasługują: z działu mechanicznego tokarz **Mekel, Czesław Roszkowski** i pracująca na rewolwerówkach tow. **Cienicka,** a z odlewni — tow. tow. **Akielan i Krynicki.**

W przemyśle drzewnym na pierwsze miejsce wysunął się **tartak Czarna Wieś,** wykonując — w ramach podjętych zobowiązań — plan produkcji na październik w 110 procent. *(Mz)*

Zakłady Przemysłu Wełnianego wykonały roczny plan produkcji przędzy

KOSZALIN. 26 października **Zakłady Przemysłu Wełnianego** zameldowały o wykonaniu — w ramach Czynu Październikowego — rocznego planu produkcji przędzy.

Koszalińskie Zakłady Roszarnicze zrealizowały swoje zobowiązanie na 7 dni przed terminem.

W **Fabryce Sprzętu Okrętowego,** która zrealizowała swoje zobowiązanie z nadwyżką, wartości 11 tysięcy złotych, na specjalne wyróżnienie zasługują blacharki: **Sosnowska i Krypina.** *(Kr)*

Żerań — symbol pomocy Związku Radzieckiego

Z przemówienia tow. min. Tokarskiego wygłoszonego w czasie otwarcia FSO na Żeraniu

Pozdrawiając serdecznie w imieniu Rządu i KC PZPR robotników przedsiębiorstw budowlano - montażowych i załogę FSO — min. Tokarski stwierdził m. in.:

„Wasze wezwanie dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej podchwycone przez załogi fabryk, hut i kopalń przyniosło Polsce Ludowej dodatkowe dobra materialne, wzmocniło wysiłek mas pracujących Polski o realizację planów gospodarczych i tym samym przyczyniło się do spotęgowania naszej walki o pokój i socjalizm.

Doceniając Wasz wysiłek i wkład w dzieło realizacji zadań budowy i uruchomienia pierwszej części Fabryk. Samochodów Osobowych, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — towarzysz Bolesław Bierut odznaczył 94 robotników, techników, inżynierów spośród Waszego kolektywu wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Przodownikom Fabryki Samochodów Osobowych przyznane zostały nagrody pieniężne łącznie w sumie 485 tys. złotych".

Przypominając następnie przełomowe znaczenie rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej min. Tokarski stwierdził

— Dzięki Rewolucji Październikowej, dzięki władzy radzieckiej, dzięki Armii Radzieckiej, dzięki Wielkiemu Stalinowi — naród polski otrzymał wolność, ustanowił władzę ludową i zwycięsko buduje ustrój socjalistyczny.

Dlatego masy pracujące naszego narodu wraz z setkami milionów prostych ludzi całego świata zwracają swój wzrok ku Moskwie — ku Stolicy Socjalizmu i Pokoju — ku wodzowi mas pracujących Wielkiemu Stalinowi.

Dlatego masom pracującym Polski Ludowej tak droga i radosna jest rocznica zwycięskiej Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Dlatego przyjaźń naszego narodu z narodami Związku Radzieckiego jest trwała i nierozerwalna na wieki. O tej przyjaźni, o pomocy Związku Radzieckiego wie dobrze każdy pracownik FSO.

Wiadome jest, że projekt techniczny fabryki i jej poszczególnych wydziałów produkcyjnych został wykonany przez specjalistów radzieckich. Wiadome jest, że decydujące, najbardziej skomplikowane maszyny i urządzenia, konieczne dla fabryki — otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego.

Kończąc przemówienie min. Tokarski powiedział:

Przed załogą FSO — przed kierownictwem Fabryki stoi trudne, odpowiedzialne i zaszczytne zadanie: zakończyć budowę Fabryki, uruchomić wszystkie działy produkcyjne i działy wspomagające, opanować produkcję wszystkich części do samochodów.

Zadanie to należy wykonać w ciągu przyszłego roku i całkowicie zakończyć w roku 1953. Nasze osiągnięcia i nasze zwycięstwa obowiązują do wzmożonej pracy, do wzmożonej czujności w walce z wrogiem klasowym, w walce o plan 6-letni i pokój na świecie.

Wielki dzień Piotrkowa

(KORESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU")

Wanda Suchecka

Kombinat. Nie było chyba w Piotrkowie człowieka, który przez ostatni tydzień, dwa tygodnie, czy nawet miesiąc, nie wymieniał tego słowa po kilka razy dziennie. Dawno już słowa o kombinacie wyszły poza plac budowy, ale w tych „gorących" październikowych dniach opanowały one bez reszty całe miasto.

Z dumą i radością, a jednocześnie pełni serdecznej troski o losy zobowiązań załogi kombinatu, mówili o nowej wspaniałej fabryce robotnicy, pracownicy biur i instytucji okoliczni chłopi. Będzie na czas? Czy dadzą radę?

Dali radę. Na przekór wszystkim trudnościom, załoga kombinatu wypełniła swe zobowiązania.

6 listopada, w przeddzień 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ruszył potężny piotrkowski kombinat bawełniany.

Rozpoczęła pracę jedna z najnowocześniejszych przędzalni

Hala przędzalni cienkoprzędnej tonie w powodzi światła. Światło przenika przez szklany dach i bije od setek lamp jarzeniowych. Bez końca — zdaje się — ciągnie się rząd maszyn. Rytmicznie warczą tysiące wrzecion. Czujne oczy prządek śledzą każdy ruch maszyny.

Rozpoczęła pracę jedna z największych w kraju przędzalni. Największych i najnowocześniejszych. Wyposażona we wspaniałe maszyny i agregaty radzieckie, w potężne urządzenia klimatyzacyjne konstrukcji radzieckiej, które utrzymują w halach odpowiednią czystość i wilgotność powietrza, zapewniając przez to z jednej strony zdrowe warunki pracy załodze, z drugiej zaś — wysoką jakość przędzy. Zasłony i rozstawy zainstalowane przy maszynach są wzorem urządzeń bezpieczeństwa i higieny pracy.

Porywający i zdumiewający jest widok nowoczesnej hali produkcyjnej piotrkowskiego kombinatu. Ale niemniej zdumiewające jest tempo budowy piotrkowskiego kolosa. W styczniu 1950 r. rozpoczęto tu wykopy pod fundamenty, a oto w halach kombinatu ruszyła już produkcja.

— Widać, że tu robota szła z sercem — mówi Benedykt Jakubowski z Andrychowskich Zakładów, ale mu zaraz przerywają miejscowi, piotrkowianie...

— Pewnie, że serca nikt nie żałował, ale nie w tym tylko rzecz. Bez pomocy radzieckich towarzyszy nie dało by rady uruchomić tak szybko produkcji

Pomoc Kraju Rad od pierwszych dni budowy

Braterską pomoc Kraju Rad widać było w Piotrkowie już od pierwszych dni budowy kombinatu i to na każdym odcinku pracy. Więc najpierw projekt — sporządzony przy udziale radzieckich inżynierów i techników. Dalej: wykonawstwo — dziesiątki maszyn budowlanych

— Kiedy przyjechali tu radzieccy monterzy — opowiada tow. Malinowski, kierownik przędzalni — hale fabryczne były jeszcze w stanie surowym. Ciężko było prowadzić montaż maszyn w halach, gdzie równolegle przeprowadzano betonowanie podłogi, instalację urządzeń elektrycznych, montaż urządzeń klimatyzacyjnych.

I pokazali nam, że człowiek radziecki nie boi się trudności, nauczyli nas łamać każdą przeszkodę. Często pracowali po kilkanaście godzin, bez odpoczynku i obiadu. Nauczyli dużo i nas, starych fachowców, którzyśmy przy maszynach włókienniczych „zęby zjedli", i tych młodych, co pierwszy raz ze wsi przyszli do pracy w kombinacie, takich jak: Opala, Kolosa czy Witczak.

Z podziwem i uznaniem patrzyli ludzie kombinatu na pracę swych radzieckich towarzyszy, ucząc się od nich i podnosząc stale swoje kwalifikacje.

I odwrotnie — z ust inżynierów Samojłowa, Zacharowa i innych nierzadko padało pod adresem załogi Piotrkowa proste a jakże zaszczytne — „Młodcy!"

Nauczyli nas wiary w siłę świadomego kolektywu

Ludzie radzieccy z ekip monterskich, którzy przyjechali do Piotrkowa wraz z maszynami, z miejsca podbili serca budowniczych kombinatu. Inżynierowie Biełoszapko, Fokin, Bogomołow, Markow, Zacharow, którzy objęli kierownictwo nad montażem i inni radzieccy towarzysze, zaraz po przyjeździe wzięli się do roboty. Serdecznie, wszechstronnie dzielili się swym doświadczeniem z załogą kombinatu, zaznajamiając ją dokładnie z pracami montażowymi i z obsługą wspaniałych maszyn.

Kędziory, obsługującej kombajn. Przy pierwszym łuku szedowym robota trwała 2 tygodnie, przy drugim już tylko 6 dni, następne łuki „leciały" średnio po 3 dni każdy.

Wyrazem tego było rekordowe tempo transportu nowiutkich czesarek, łączniarek, wrzecienic i innych maszyn z bocznicy kolejowej do świeżo wzniesionych hal. Brygada transportowa Chaładoja zapisała wtedy swą chlubną kartę przy budowie piotrkowskiego kombinatu bawełnianego.

Nie brakło tu nigdy 57-letniego ślusarza Władysława Krajewskiego, który ochotniczo zgłosił się do brygad wyładunkowych, pracując po godzinach, elektromontera Skibińskiego, który za wydajną pracę został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi i innych.

Ludzie dwoili się i troili, prowadząc wyścig z czasem. I dlatego instalator tow. Wieżbicki i elektryk Sieniawski „wyciągali" po 300 procent normy, i dlatego murarz Pawłowski układał zamiast 12 m kw. — 34 m kw. płytek na zaprawie cementowej, a brygada betoniarska Gołdyna wyrabiała po 250 procent normy.

Dzięki tym właśnie dziesiątkom i setkom ludzi, oddanych duszą i sercem sprawie ludowej ojczyzny w dniu 6 października załoga piotrkowskiego kombinatu zameldowała: „Zgodnie z zobowiązaniem, na 2 miesiące przed terminem oddaliśmy do ruchu hale przędzalni cienkoprzędnej".

Myśl przewodnia załogi

Ambicją załogi budującej piotrkowski kombinat bawełniany było: jak najprędzej zakończyć budowę i uruchomić kombinat. Myślą tą żyli tu wszyscy.

Wyrazem tego stały się m. in. sukcesy brygady betoniarskiej

W hołdzie bohaterom Armii Radzieckiej poległym w walkach o wyzwolenie Polski

(f) Dnia 7 bm. w 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej społeczeństwo polskie oddało hołd tym, którzy w imię ideałów Wielkiego Października, niosąc wolność i pokój naszemu narodowi, złożyli w ofierze swe życie. Na Cmentarzu-Mauzoleum żołnierzy radzieckich, pod Pomnikiem Braterstwa Broni i pod Pomnikiem Wdzięczności złożono wieńce.

Na Cmentarz - Mauzoleum przybywają liczne delegacje ludności stolicy ze sztandarami. Żołnierze Wojska Polskiego pełnią wartę honorową. Rozlegają się werble.

Wieniec od Prezydenta RP złożył szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta — minister Rybicki. Wieniec od Rządu RP złożyli wicepremier Korzycki i minister Mijal, od KC PZPR — zastępca członka Biura Politycznego min. Matuszewski, członek KC PZPR Łapot i członek Komisji Kontroli Partyjnej — Adalińska, wieniec od Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego składają gen. bryg. Melenas i gen. bryg. Malinowski.

Wieniec od Amabasdy ZSRR składa I sekretarz Ambasady Podolski w otoczeniu członków delegacji WOKS-u. Następne wieńce składają przedstawiciele ambasad Chińskiej Republiki Ludowej, NRD i państw demokracji ludowej.

Dalsze wieńce złożyły delegacje: ZSL i SD, organizacji społecznych oraz liczne delegacje zakładów pracy.

Pod pomnikiem Braterstwa Broni na Pradze wieńce złożyły delegacje Stoł. Rady Narodowej, dzielnicowych komitetów PZPR, Stołecznego Zarządu TPPR i innych organizacji społecznych oraz delegacje zakładów pracy.

Z pocztami sztandarowymi PZPR i organizacji związkowych przybyły pod Pomnik Wdzięczności delegacje robotników i robotnic zakładów produkcyjnych Grochowa.

Pierwszy wieniec na płycie pamiątkowej złożyła delegacja Komitetu Dzielnicowego PZPR — Grochów. Kolejno złożyli następnie wieńce i naręcza kwiatów robotnice WZPO im. Obrońców Warszawy, robotnicy ZWAWN im. Dymitrowa, delegacje PZO, WZPG, Zakładów im. Komuny Paryskiej, Zakładów im. 22 Lipca, A - 5 i innych.

Elektryfikacja Rumunii

Najważniejszą budowlą 10-letniego planu elektryfikacji Rumuńskiej Republiki Ludowej, elektrownia wodna im. Lenina, o mocy 210.000 KW, przeobrazi od podstaw okolice Mołdawii, utrzymywanej przez dłuższy czas w stanie zacofania przez ustrój burżuazyjno-obszarniczy. Zapora w Isvorul Muntelui i basen zbiornikowy elektrowni wodnej im. Lenina, umożliwią nawodnienie prawie 300.000 ha w południowej Mołdawii i w północnym Baraganie, umożliwią żeglugę na Serecie między Gałaczem i Bacau i zabezpieczą okolice Bystrzycy przed powodziami. Prace na tej wielkiej budowie są zmechanizowane; potężne koparki i niezbędny sprzęt techniczny dostarczył Związek Radziecki. Na zdjęciu: fragment budowy elektrowni

Uwaga! Ruszamy!

Taśmowiec Szczeciński — największy w Europie

Andrzej Pieczyński

7 listopada — w dniu 34 rocznicy Wielkiego Października — ruszył w porcie szczecińskim — taśmowiec węglowy — jedna z większych inwestycji planu 6-letniego.

Taśmowiec jest pierwszym tych rozmiarów urządzeniem przeładunkowym w Europie i jednym z najnowocześniejszych na świecie. Montaż całości i skonstruowanie większości urządzeń jest dziełem polskich inżynierów, techników i robotników.

Wraz z taśmowcem ruszyły dwie wywrotnice z bunkrotaśmowcami (osobne urządzenia przeładunkowe, prawie tak samo wielkie, jak sam taśmowiec). Te potężne urządzenia załadowcze stawiają port szczeciński w rzędzie najnowocześniejszych węglowych portów europejskich.

Termin montażu taśmowca został skrócony o 54 dni. Załoga wykonała prace montażowe w 6 miesięcy, podczas gdy w krajach kapitalistycznych montaż mniejszych taśmowców trwa około roku. Zdolność przeładunkowa nowych urządzeń portowych w Szczecinie wynosi dwa pociągi węgla na godzinę. Przekładając to na konkretny język — znaczy, że statki średniej wielkości, które przedtem ładowane były w ciągu kilku dni, obecnie napełniane będą węglem w ciągu dwóch, trzech godzin.

Tow. Paweł Bławat, kierownik ekipy elektromonterskiej przekłada małą dźwignię. Chwila ciszy. Następnie czujemy pod stopami lekkie drżenie: to rusza wielka masa tysiąc dwustutonowej wieży załadowczej wraz z tak zwanym mostem pochyłym i napinaczem. Razem — wielkość jednego z większych domów MDM — to tylko część taśmowca.

Z kabiny sterowniczej widać okolice. Na brązowym i brudno-zielonym tle bagiennego krajobrazu odcina się wyraźnie jasna plama stacji rozrządowej taśmowca, wywrotnicy i pirsu (mola węglowego, na którym porusza się wieża).

— Trudno doprawdy uwierzyć, towarzyszu, — mówi przodownik pracy Stanisław Świerk, — że jeszcze kilkanaście miesięcy temu były tu bagna.

Sukces polskiej myśli technicznej

Na torfiastym, podmokłym gruncie w walce z trudnościami, wyrósł nowoczesny port węglowy. Konstrukcja taśmowca jest skomplikowana i częstokroć polski przemysł musiał do niej produkować części, których dotychczas nie wytwarzaliśmy. Brak było odpowiednich narzędzi i części zapasowych, które w krótkim czasie trzeba było dostarczyć do montażu.

O rozmiarach trudności, o wysiłku polskiej myśli technicznej, o ogromie przedsięwzięcia świadczą, chociażby takie liczby: przy taśmowcu pracuje kilkunastu najwybitniejszych specjalistów z całej Polski, z budowniczymi taśmowca współpracuje 6 instytutów naukowych i 3 politechniki, roboty wykonywało 13 przedsiębiorstw, elementy do budowy dostarczyło 28 zakładów przemysłowych z całej Polski.

Załogi tych zakładów podchwyciły wezwanie budowniczych taśmowca, którzy zobowiązali się skrócić termin budowy. Codziennie niemal napływały do Szczecina zobowiązania. Apel budowniczych węglowego nabrzeża odbił się potężnym echem w całej Polsce: w hutach Śląska, w fabrykach krakowskich, warszawskich i pomorskich. Wykonanie dla naszego rosnącego, jak na drożdżach portu szczecińskiego, części urządzeń dla taśmowca, trudnych i skomplikowanych, tak jak np. tzw. konia elektrycznego i wielu innych, stało się dumą i ambicją wykonujących je załóg: hutników, metalowców, elektryków, montażystów, budowniczych maszyn i służby ruchu kolejowego.

Dzięki ofiarnej pracy setek ludzi

Bojowa i ofiarna praca załóg, wielu przedsiębiorstw zadecydowała o tym, że taśmowiec mógł ruszyć 7 listopada.

Na wyróżnienie zasługuje bytomska ekipa mechaniczno-montażowa, składająca się z inżyniera Sutera, brygadzisty Romana Kisielewskiego i starszego montera Stanisława Baławajdera.

Przykładów ofiarnej pracy jest na budowie taśmowca wiele. Tak pracowali Julian Przeracki i Konrad Wygas z Zakładów Budowy Urządzeń Technicznych w Gliwicach, inż. Zbigniew Karnicki, Franciszek Felczak, Władysław Krawczyk i Stanisław Pacholski z ekipy warszawskiej fabryki urządzeń sygnalizacyjnych. Monterzy ZUT „Zgoda" tow. Tomasz Książek, Leon Starzyński, Roman Cala oraz wielu, wielu innych, którzy w budowę taśmowca wkładali całe serce i ofiarny wysiłek.

Rozwinęło się współzawodnictwo między przedsiębiorstwami. Proporzec przechodził z rąk do rąk. Na stałe zdobył go szczeciński „Mostostal". Organizowano odprawy agitatorów, na których ujawniano słabe punkty i mobilizowano grupy robocze do ich przezwyciężania. Organizacja partyjna była bardzo aktywna, wszystkie akcje odbywały się z jej inicjatywy.

Rozpoczęły pracę trójki partyjne, które czuwały nad dotrzymaniem i przyśpieszeniem terminów. Kierował nimi osobiście tow. Samek, sekretarz komitetu zakładowego zarządu portu. Codziennie niemal napływały zwycięskie meldunki z frontu budowy. Bragada montażowa Muellera, Zawadzkiego, Pondo, Pieszałka i Kozłowskiego zakończyła osiem dni przed terminem pracę na wieży załadowczej.

Brygada betoniarzy pod kierownictwem majstra Kazimierza Sienkiewicza zakończyła pracę przy betonowaniu kolumn do wywrotnicy o 3-ej w nocy, a następnego dnia przyszła znów do pracy, chociaż ogłoszono jej, że ma dzień wolny.

Dzień i noc nitował wywrotnice tow. Stanisław Nowakowski, aby przygotować front pracy dla brygad montażowych. Dźwigowy Jan Szyplak ustawił dźwigiem „Wolf" kolumny do konstrukcji, skracając termin wykonania o kilka dni.

Racjonalizatorzy Agafonow, Majewski, Timm, Hopek, przyśpieszali pracę na budowie, zgłaszając coraz to nowe pomysły racjonalizatorskie.

Bez pomocy radzieckich fachowców — nie dalibyśmy rady

Niemniejszy zapał i poświęcenie przy montażu taśmowca wykazywali inżynierowie i technicy, tacy jak Jan Unger, Stefan Grodecki, Stanisław Sokołowski, Jan Pirszel, Jan Biliński, Bogdan Zawierowski. Janusz Wojciechowski, Jerzy Madziar, technicy Władysław Zyzek, Edmund Szefler, Anatol Konończuk i inni.

— W dzień pracuje się, — mówi inżynier Madziar, — a w nocy trzeba czytać literaturę radziecką, która pozwala nam rozwiązać konkretne, codzienne problemy, a często nawet szczegóły techniczne.

— Bez tej literatury i bez pomocy radzieckich fachowców — dodaje inż. Wojciechowski — nie dalibyśmy rady.

W czasie roboty trudno było nieraz odróżnić inżyniera od robotnika. Inżynierowie sami dokręcali i poprawiali taśmę, robotnicy zaś włączali kontakty i dźwignie.

7 listopada pierwsze wagony z nowej stacji rozrządowej wjechały na wywrotnicę, która wysypała z nich węgiel na taśmę. Taśma poniosła węgiel przez napinacz i most pochyły na wieżę załadowczą skąd — przez tak zwane wysięgi, węgiel dostaje się do wnętrza statku. Rozpoczęły również pracę wywrotnice z bunkrotaśmowcami.

— Uwaga! Ruszamy! — na hasło z wieży załadowczej ruszył taśmowiec szczeciński. Ruszył w służbę socjalizmu i pokoju.

Festiwal Filmów Radzieckich

Bajki nie bajki

Jedną z pozycji repertuarowych odbywającego się obecnie na ekranach polskich Festiwalu Filmów Radzieckich, jest program złożony z kolorowych filmów rysunkowych. Czołową i najbardziej ambitną jego pozycję stanowi rysunkowa ekranizacja puszkinowskiej „Bajki o rybaku i rybce", inscenizowanej również na scenach naszych teatrów lalek.

To, co najsilniej uderza w tym filmie, to wyraźne nawiązanie do rosyjskiej sztuki ludowej, utrzymanie utworu w konsekwentnej tonacji ludowej legendy z morałem. I choć można się nie zgadzać z niektórymi rozwiązaniami plastycznymi filmu, (jak np. wizja morza), imponuje w nim sumienność podejścia do literackiego tworzywa i ludowości, z której ono wyrosło, szlachetność rysunku (szczególnie postaci chłopa), celność dowcipu. Bardzo ciekawa jest przede wszystkim koncepcja inscenizacyjna pierwszej części utworu Puszkina przenosząca widza w świat baśni i legend. Zwraca tu przede wszystkim uwagę umiejętność koncentracji bogatej treści tego wstępu, w krótkich, wymownych obrazach, niezmiernie starannie opracowanych w każdym szczególe zarówno pod względem inscenizacyjnym jak i technicznym.

Dalsze pozycje programu, to bardzo interesująca bajka o żółtym bocianie, oparta na ludowej legendzie chińskiej, bajka, w pięknej wizji artystycznej, wzbudzająca w widzu i utrwalająca w nim umiłowanie wolności. Celowo uzupełnia ją dydaktyczna opowieść o wilku i jeleniu, którego niedźwiedź oduczył od pomagania złu.

Duży entuzjazm młodej widowni, wzbudziła bajka o czarodziejskim młynku, skierowana swym ostrzem przeciwko chciwemu, zachłannemu królowi i wszystkim jemu podobnym. Uzupełnia program miła bajka „Chwat". Szkoda jednak, że zabrakło w nim, zapowiadanej zresztą, czołowej pozycji najnowszego repertuaru radzieckiego filmu rysunkowego, filmu „Kiedy zapalają się choinki", nagrodzonego na tegorocznym VI Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karlowych Varach.

I jeszcze jedna uwaga. Filmy rysunkowe tego typu, najczęściej bajki, jak najbardziej pożyteczne i tak często oglądane przez dzieci, powinny koniecznie być zaopatrywane w polski tekst mówiony, tak, aby biedne matki nie musiały tworzyć w salach kinowych niezgranego chóru, odczytującego napisy nieletnim pociechom. A i siła oddziaływania i przemawiania tych filmów zostanie w ten sposób wielokrotnie zwiększona. *(im)*

Festiwal Filmów Radzieckich

Scena z barwnego filmu reż. E. Barneta pt. „Hojne lato", który opowiada o życiu radzieckiej wsi kołchozowej

SULIEN — TIN CHAO

(KORESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU")

Bronisław Wiernik

Pekin, w listopadzie

Spotkaliśmy się we wspólnym przedziale pociągu Nankin — Pekin. Odprowadzający mnie towarzysze chińscy przedstawili nas wzajemnie: oficer Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej i dziennikarz polski. Ileż mogliśmy sobie wzajemnie w ciągu naszej podróży powiedzieć! Cóż, on nie znał polskiego, ja nie znałem chińskiego. Mogliśmy jedynie, częstując się wzajemnie papierosami i herbatą, uśmiechać się do siebie przyjaźnie.

Aż w pewnej chwili, pochyliwszy się ku mnie, powiedział z przekonaniem: „Sulien — tin chao!" Potwierdziłem z zapałem: „Sulien — tin chao!". Te trzy chińskie słowa poznałem pierwszego zaraz dnia po przyjeździe do Chin i dobrze je zapamiętałem, jako że nie było spotkania, nie było rozmowy, w której by nie zostały użyte.

„Sulien" oznacza wszystko to, co pochodzi ze Związku Radzieckiego, „tin — chao" — wszystko to, co najlepsze. „Sulien — tin chao" powiedział mi pierwszy chiński robotnik, jakiego poznałem, i pierwszy chiński student. Słyszałem jak wołali z entuzjazmem „Sulien — tin chao!" chińscy chłopi na wystawie w Tientsinie, oglądając radziecki kombajn. Chińskie dziecko, na widok portretu Stalina w udekorowanym odświętnie Pekinie ciągnąc za rękaw matkę zawołało: „Sulien — tin chao!"

Przypominam sobie małego chińskiego pastuszka tuż przy samej granicy vietnamskiej, dla którego byłem pierwszym „białym", jakiego widział w swoim życiu. Z osłupieniem patrzał na mnie. I dopiero, gdy się dowiedział, że jestem z Polski i że Polska (o której jeszcze przedtem nie słyszał) znajduje się obok Związku Radzieckiego — nabrał do mnie przekonania, wybaczył mi mój niezwykły wygląd, zgodził się nawet zaśpiewać piosenkę o Stalinie i Mao Tse-tungu. W Chinach gdy zawołasz „Mao Tse-tung wanze!" — niech żyje Mao Tse-tung! — odpowiedzą ci natychmiast „Stalin wanze!"

Wielkie, powszechne jest w Chinach przywiązanie do Związku Radzieckiego, do radzieckich ludzi. Powszechne i wielkie jest żywione w Chinach dla Związku Radzieckiego i radzieckich ludzi uczucie wdzięczności. Gdy mowa o Związku Radzieckim, gdy mowa o Stalinie — twarze rozjaśnia serdeczny uśmiech, oczy błyszczą. To jest coś więcej, niż uczucie przyjaźni...

Z jakąż miłością mówią Chińczycy na wszystkich odcinkach pracy, walki, nauki o radzieckich ekspertach i doradcach, o radzieckich inżynierach, technikach, profesorach, lekarzach, pisarzach, filmowcach — o radzieckich przyjaciołach, którzy pomagają budować Chiny Ludowe, którzy w myśl stalinowskich wskazań — dzielą się całą swą wiedzą i przebogatym doświadczeniem budowniczych Wielkiego Października, budowniczych socjalizmu, budowniczych komunizmu. Dyrektorzy fabryk, kopalń, elektrowni, zakładów przemysłowych państwowych i prywatnych, mówiąc o sukcesach w swoich zakładach, szczycąc się przekroczeniem planu, wzrostem produkcji, poprawą jakości — niezmiennie dodają: pomógł Związek Radziecki, pomogli radzieccy przyjaciele.

Metalowcy Mukdenu, włókniarki Szanghaju, chińscy przodownicy pracy, z którymi rozmawiałem, ci, którzy nauczyli się szybkościowego skrawania i ci, którzy zaczęli stosować metodę Kowalowa — wszyscy niezmiennie kończyli opowiadanie o sobie stwierdzeniem: bierzemy przykład z ludzi radzieckich. W chińskich szpitalach i studiach filmowych, w domach dziecka i w parkach kultury, na pierwszym Pekińskim Uniwersytecie Ludowym, na pierwszych gospodarstwach państwowych — wszędzie słyszałem to zdanie: przyjaciele radzieccy pomogli, przyjaciele radzieccy nauczyli.

Przypominam sobie pewnego prywatnego przemysłowca, który jeszcze nie ochłonął ze zdumienia: *„Wiedząc jak bardzo Chiny potrzebują płynnego paliwa, Związek Radziecki nie tylko ceny nie podwyższył, lecz wręcz przeciwnie — obniżył ją. A jak w podobnych wypadkach postępują Stany Zjednoczone?..."* Nie ma dziś Chińczyka, który by nie zdawał sobie sprawy z różnicy między amerykańskim papierem toaletowym i amerykańską Coca Cola, jakimi „dobroczyńcy" z Wall Street, realizując swoje umowy handlowe, zalewali chiński rynek, a radzieckimi maszynami, radzieckim sprzętem i wyposażeniem, jakie ZSRR dostarcza dla budowy ciężkiego przemysłu Chin, dla chińskich kopalni, dla chińskiego kolejnictwa.

Opowiedział mi o sobie młody robotnik tientsińskich zakładów włókienniczych: *„W szkole kuomintangowskiej uczono mnie nienawiści do komunistów, do Związku Radzieckiego, do wszystkiego, co radzieckie i uczono czci dla Ameryki, dla wszystkiego, co amerykańskie. Po kapitulacji Japonii przyszli do nas Amerykanie. Mówili o wielkiej przyjaźni dla chińskiego narodu, porozwieszali plakaty i afisze o pomocy Ameryki dla Chin. A w tym samym czasie ich jeepy przejeżdżały nasze dzieci, pijani żołnierze amerykańscy gwałcili nasze kobiety. Amerykanie bili chińskich rikszarzy, traktowali Chińczyków jak kulisów, patrzyli na nas wszystkich z pogardą, jak na coś niższego. Potem przyszli ludzie radzieccy. Pomogli nam postawić na nogi fabrykę i nas samych. Nauczyli mnie panowania nad maszyną i poszanowania dla samego siebie. W zetknięciu z radzieckimi ludźmi poczułem się po raz pierwszy człowiekiem, równym wśród równych. Kocham ich, ludzi radzieckich, naszych wielkich braci".*

„Nasz wielki brat" — tak o radzieckim człowieku mówi człowiek Ludowych Chin.

Mao Tse-tung powiedział w swoim czasie w związku z Wielkim Październikiem: *„Wniosek jest jeden — iść za przykładem Rosjan".*

Człowiek Chin Ludowych świadomie postępuje za przykładem swego wielkiego brata, naszego wielkiego brata.

W STOLICY

Garbarnia nr 1 stosuje system kompleksowego oszczędzania

Garbarnia Nr 1 rok temu, na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej rozpoczęła kompleksowe oszczędzanie chemikaliów i tłuszczów potrzebnych do garbowania skór.

W ciągu roku Garbarnia Nr 1 zaoszczędziła 41 ton garbnika i wyprawiła na zaoszczędzonym tłuszczu 2520 skór.

Dawniej wodę po płukaniu skór, w której znajdował się pewien procent garbników, wypuszczano do kanałów. Tow. Antoni Redisz, inicjator oszczędzania garbników, zaczął używać tę wodę do gotowania garbników i tym samym zmniejszył ich zużycie. Ten sposób pozwolił Garbarni Nr 1 na zaoszczędzenie miesięcznie trzy i pół tony garbników.

Tow. Wacław Rydzewski codziennie wyprawia jedną partię skór. Z każdej partii odejmuje on trochę tłuszczu tak, że w końcu miesiąca wyprawia na zaoszczędzonym tłuszczu dodatkową partię skór — około 70 sztuk. *(w)*

Przygotowania do budowy pierwszej szkoły w MDM

Na ulicy Mokotowskiej w pobliżu placu Zbawiciela Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego nr 6 przystąpiło do prac przygotowawczych pod budowę pierwszej nowoczesnej szkoły podstawowej dla dzieci z MDM. Budynek szkoły usytuowany równolegle do ulicy Mokotowskiej na odcinku między ul. Piękną i placem Zbawiciela posiadać będzie kubaturę 21 tysięcy metrów sześciennych i pomieści 600 dzieci. Znajdzie tu pomieszczenie 15 obszernych sal lekcyjnych, poza tym sale chemii, biologii, fizyki i geografii.

W budynku mieścić się będą również wielka i nowocześnie wyposażona sala gimnastyczna, świetlica, biblioteka i czytelnia zaopatrzona w różne książki naukowe i beletrystykę, ponadto jadalnia.

Wykończenie i przekazanie budynku szkolnego do użytku młodzieży nastąpi przed rozpoczęciem roku szkolnego 1952/53. Obecnie pracownia architektoniczna MDM opracowuje dokumentację techniczną dla budynku. *(z)*

W Fabryce Maszyn Tytoniowych trwa szkolenie pracowników na kursach techminimum

Miesiąc temu w Fabryce Maszyn Tytoniowych został zakończony drugi, pięciomiesięczny kurs techminimum.

Na pierwszy kurs uczęszczało dwudziestu niewyszkolonych robotników. Przedmiotami wykładanymi były: czytanie i szkicowanie rysunku technicznego, materiałoznawstwo, obróbka metali, bezpieczeństwo i higiena pracy, zagadnienia społeczne oraz wiadomości o organizacji zakładu.

W czasie trwania kursu wyróżnił się ZMP-owiec Lucjan Mazurkiewicz, który jest dzisiaj tokarzem. Przekracza on stale normy, daje przykład innym kolegom jak należy obchodzić się z maszynami i narzędziami.

Drugi kurs techminimum był przeznaczony dla kobiet. Kurs ten ukończyło osiem kobiet, z których cztery pracują w oddziale kontroli technicznej jako brakarki, dwie absolwentki kursu pracują na tokarkach automatach i dwie na montażu. Wszystkie dobrze wywiązują się ze swych nowych zadań.

Obecnie FMT planuje rozpoczęcie trzeciego kursu. Będzie to kurs przysposobienia przemysłowego, który ma przygotować 30 słuchaczy do uzyskania kwalifikacji zawodowych.

Należy podkreślić duży wkład pracy techników z FMT Józefa Pałetko i Stanisława Żebrowskiego, którzy byli organizatorami i wykładowcami tych kursów. *(w)*

1110 nowych lamp oświetli w roku przyszłym ulice i place stolicy

Rok przyszły przyniesie na odcinku oświetlenia ulic i placów Warszawy znaczną poprawę. Ogółem bowiem przewidziane jest ustawienie około 1100 nowych punktów świetlnych na ulicach stolicy.

Odbudowa sieci oświetleniowej obejmie około 114 ulic, a uzupełnienia dokonywane będą na około 60 ulicach. Potrzeby w tym zakresie zostały ustalone przez wydział gospodarki komunalnej Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, przy współudziale rad dzielnicowych i ich komisji.

Nowe oświetlenie otrzyma m. in. ulica Stalingradzka, Czerniakowska na odcinku przebiegu trasy trolleybusowej oraz ulica Puławska od Dworca Południowego do wyścigów konnych. Latarniami gazowymi oświetlone zostaną ulice: Zakroczymska, Wiosenna, Chełmżyńska, Konwiktorska i inne.

Dla oświetlenia placu MDM inż. Stępiński zaprojektował nowy typ latarni. Latarnia ta będzie miała wysokość 12 metrów, a więc taką jaką mają latarnie na placu Dzierżyńskiego. Nowy typ latarni ma 4 żarówki. Przewiduje się ustawienie na placu MDM 70 latarń tego typu. *(l)*

ODCZYTY

Dziś 8 listopada o godz. 19 w Kawiarni Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Nowy Świat 15/17, odbędzie się Wieczór Satyry Radzieckiej.

Na wieczorze Władysław Broniewski, Jerzy Pomianowski i Anatol Stern odczytają swoje ostatnie przekłady z literatury radzieckiej.

Wieczór zorganizowano w ramach imprez Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej.

Zaproszenia otrzymać można w kasie księgarni Klubu.

*

Dziś o godzinie 18 w Domu Kultury na Żoliborzu przy ul. Próchnika 8 odbędzie się odczyt posła Stefana Wilanowskiego pod tyt. „Iran".

Jest to odczyt z cyklu „Narody Bliskiego Wschodu w walce o wyzwolenie".

Z CENTRALNEGO KLUBU TPPR

8 listopada o godzinie 18 w Centralnym Klubie TPPR odbędzie się wieczór literacko - muzyczny, poświęcony interpretacji wierszy nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie na utwór poetycki o przyjaźni polsko - radzieckiej.

W wieczorze wezmą udział autorzy najlepszych prac, oraz Zofia Lwowska, Wanda Wojtaszewska i Karolina Lubieńska. Zaproszenia wydają dzielnice i koła TPPR.

*

Dziś wyświetlane będą w Centralnym Klubie TPPR trzy filmy dla młodzieży szkolnej pod tyt. „Ural" i „Wykluwanie piskląt" i „Młoda wieś". Początek seansów o godz. 14.30. Bezpłatne karty wstępu wydaje kierownictwu szkół kancelaria Centralnego Klubu.

Wiadomości sportowe

Depesza Głównego Komitetu Kultury Fizycznej do Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw K. F. i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR

Z okazji 34 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Główny Komitet Kultury Fizycznej wysłał do Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR depeszę następującej treści:

„Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Główny Komitet Kultury Fizycznej przesyła w imieniu sportowców Polski Ludowej przodującym w świecie sportowcom radzieckim i Wszechzwiązkowemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Sportu ZSRR najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszych wspaniałych sukcesów w dziele budowy komunizmu i walki o pokój na całym świecie, dalszego rozwoju kultury fizycznej i osiągnięcia nowych, światowych rekordów.

W tym uroczystym dniu — święcie mas pracujących całego świata — sportowcy polscy wyrażają narodom ZSRR, bohaterskiej Armii Radzieckiej i Wielkiemu Stalinowi swoje gorące podziękowanie za wyzwolenie naszej Ojczyzny spod jarzma faszystowskiego i przekazują uczucia wdzięczności za wszechstronną pomoc okazywaną narodowi polskiemu w budownictwie socjalizmu.

Polska Ludowa wychowuje dziś sportowców, budowniczych socjalizmu, u których uczucie patriotyzmu i miłości do Ojczyzny związane jest nierozerwalnie z uczuciem wielkiej przyjaźni, braterstwa i ufności do Związku Radzieckiego, ostoi pokoju i postępu w walce z imperialistycznymi podżegaczami wojennymi. W walce tej sportowcy polscy stoją ramię przy ramieniu ze sportowcami radzieckimi, płomiennymi patriotami swej socjalistycznej ojczyzny, biorąc przykład z ich niestrudzonej pracy dla dobra całej, postępowej ludzkości.

Niech żyje 34 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Niech żyje Wielki Związek Radziecki — najlepszy przyjaciel narodu polskiego. Chorąży Pokoju na całym świecie Józef Stalin."

Z pobytu piłkarzy Dynamo w Warszawie

7 bm. delegacje zrzeszeń sportowych, młodzież szkolna, ZMP-owcy i harcerze składali życzenia piłkarzom Dynamo Tbilisi z okazji 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W przyjacielskiej atmosferze sportowcy stolicy spędzili następnie czas z piłkarzami radzieckimi którzy podzielili się swymi wrażeniami z pobytu na Śląsku.

Piłkarze Dynamo Tbilisi zwiedzili po południu 7 bm. Akademię Wychowania Fizycznego na Bielanach. Po obejrzeniu uczelni goście radzieccy udali się do sali wykładowej, gdzie zgromadzeni studenci AWF zgotowali im owacyjne przyjęcie.

*

W nadchodzącą niedzielę 11 listopada br. o godz. 12.40 rozegrany zostanie na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie międzynarodowy mecz piłkarski Dynamo Tbilisi — CWKS.

Trzy nowe rekordy Polski w podnoszeniu ciężarów

Wspólny występ ciężkoatletów ZSRR i Polski w Płotrowicach przyniósł trzy nowe rekordy Polski, co jest dowodem wielkich postępów, jakie poczynili nasi zawodnicy dzięki fachowym instrukcjom i doświadczeniom nabytym od doskonałych zawodników radzieckich.

Ciężarowcy radzieccy: Roman Lubawin, Zgenti, Cholin i Nowak i tym razem zademonstrowali wypełnionej po brzegi sali piotrowickiej fabryki maszyn swoje wysokie umiejętności.

Zawodnicy polscy Kaczmarczyk, Skowronek i Białas atakowali rekordy Polski.

Kaczmarczyk (waga kogucia) w rwaniu uzyskał wynik 73 kg, to jest o 2 kg lepszy od rekordu Polski, ustanowionego przez Pośpiecha. Pozostałe dwa rekordy ustanowione zostały również w rwaniu. Skowronek (piórkowa) poprawił własny rekord o 2,5 kg, uzyskując wynik 90,5 kg, a Białas (lekkocięzka) wynikiem 102,5 poprawił również własny rekord Polski o 2 kg.

Szermierze węgierscy w Moskwie

Na zaproszenie Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przybyła na kilka występów do Moskwy ekipa czołowych szermierzy węgierskich.

Do Moskwy przybyły również delegacje rumuńskich i czechosłowackich organizacji sportowych, które w ciągu swojego pobytu w ZSRR zapoznają się z organizacją radzieckiej kultury fizycznej.

TEATRY

Kameralny — „Pieją koguty" — g. 19.

Narodowy — „Sułkowski" — g. 18.15.

Nowy — „Swobodny wiatr" — g. 19.

Domu Wojska Polskiego — „Dwie bliźny" i „Marcowy kawaler" — (jednoaktówki) — g. 19.

Syrena — „Dwa tygodnie w raju" g. 19.15.

Muzyczny — „Bajka" — g. 19.

Współczesny — „Mieszczanie" — g. 19.

Ateneum — „Interwencja" — g. 19.

Nowej Warszawy — „Osiem lalek i jeden miś" — g. 15, „Poemat pedagogiczny" — g. 19.45.

Opera — „Eugeniusz Oniegin" — g. 19.

Cyrk nr. 7 (Marszałkowska róg Rutkowskiego) — g. 19.30.

KINA

Moskwa — „Hojne lato" — dodatek „Angara" — g. 14, 16, 18, 20.

Palladium — „Hojne lato" — dodatek „Angara" — g. 15, 17, 19, 21.

Atlantic — „Bohaterowie Mandżurii" — g. 15, 17, 19, 21.

Praha — „Hojne lato" — dodatek „Angara" — g. 15, 17, 19, 21.

Polonia — „Śluby kawalerskie" — g. 14, 16, 18, 20.

Stolica — „Dziewczęta z baletu" — g. 14, 16, 18, 20.

W—Z — „Hojne lato" — dodatek „Angara" — g. 14, 16, 18, 20.

1 Maj — „Cztery serca" — g. 14, 16, 18, 20.

Ochota — „Grzesznicy bez winy" — g. 14, 16, 18, 20.

Syrena — „Chiński cyrk" — g. 15, 17, 19, 21.

Tęcza — „Klęska szpiega" — g. 14, 16, 18, 20.

Lotnik — „Wędrówki czarodzieja" g. 16, 18, 20.

RADIO

PIĄTEK 9 LISTOPADA

Program I na fali 1322 m.

Program dnia 5.55, 15.25. Wiadomości 6.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Koncert, 6.05 Wszechnica Radiowa, 6.25 Aud. dla wsi, 6.35 Melodie operetkowe, 7.20 Pieśni i muzyka ludowa, 8.00 Aud. dla klas starszych, 8.20 Muzyka, 8.55 Aud. dla klasy II, 9.20 Aud. dla klasy III—IV, 9.40 Utwory skrzypcowe komp. czeskich, 10.10 Aud. dla przedszkoli, 10.30 Melodie taneczne, 10.55 „Poranek Wielkiej Budowy" — odc. rep. 11.15 Muzyka i aktualności, 11.45 Głos mają kobiety, 12.15 Wieś tańczy i śpiewa, 12.30 Aud. dla wsi, 12.45 Na swojską nutę, 13.15 Informacje, 13.20 Przerwa, 15.20 Aud. dla dzieci, 16.20 Muzyka radziecka, 17.15 Pogadanka przyrodnicza, 17.25 „Rozmawiajmy z korespondentami", 17.30 Ulubione melodie, 18.00 Z kraju i ze świata, 18.20 Stylizowana polska muzyka ludowa, 18.45 Aud. dla wsi, 19.00 Fragmenty z oper Verdiego, 20.30 Utwory fortepianowe komp. polskich, 20.45 Koncert symfoniczny, 21.45 Muzyka rozrywkowa, 22.30 Muzyka taneczna.

Program II na fali 367 m.

Program dnia 6.00, 13.25, Wiadomości 5.05, 6.30, 7.55, 17.00, 21.00, 23.50.

6.15 Melodie ludowe, 7.20 Pieśni i muzyka ludowa, 8.00 Przerwa, 13.30 Muzyka dla wszystkich, 14.30 „Parchomienko — żołnierz rewolucji" — odc. pow. W. Iwanowa, 14.50 Koncert pod dyr. Górzyńskiego, 15.20 Aud. dla dzieci, 15.50 Przegląd prasy literackiej, 16.00 Wszechnica Radiowa, 16.20 Dziennik warszawski, 16.35 Melodie i piosenki, 17.15 Koncert solistów, 17.45 „Nowe książki", 18.00 Radiowy Konkurs Chórów, 18.30 „Będę czytać po rosyjsku" — pogadanka, 18.50 Koncert rozrywkowy, 19.20 Muzyka i aktualności, 20.00 Koncert masowy, 20.45 Wspomnienia robotnicze, 21.30 Arie z oper Mozarta, 21.50 Aud. dla wykładowców kursów partyjnych II stopnia, 22.10 Radziecka muzyka kameralna, 22.50 „Na dobranoc".

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet. Nakładem R. S. W. „Prasa". Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, Plac Kazimierza Wielkiego przy ul. Miedzianej. Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28. Sekretarz Redakcji 8-82-29. Dział propagandy 8-08-89. Dział partyjny 7-34-30. Dział zagraniczny 8-82-25. Dział ekonomiczny 7-34-10. Dział kulturalny 8-65-25. Dział listów i interwencji 8-65-23. Dział miejski 8-71-82. Centrala: 7-01-21, 7-01-22, 8-51-04, 8-57-62, 8-82-28. Telefony nocne: Redaktor nocny 8-57-62. Redaktor techniczny 7-01-21. Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch" Oddział w Warszawie, ul. Srebrna 12, centrala telefoniczna 804-20, 22, 23, 30. Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo - Telekomunikacyjne oraz kasy PPK „Ruch" w Warszawie przy ul. Srebrnej 6 i Plac 3-ch Krzyży 16. Prenumerata miesięczna w kraju 4 zł 50 gr, prenumerata zbiorowa od 5 egz. na jeden adres, partyjna 2 zł 25 gr, zagraniczna 9 — zł. Konto PKO — Nr 1-14008. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Administracja: Warszawa, ul. Wiejska 12, tel. 7-52-50. Zakłady Graficzne i Wydawn. Dom Słowa Polskiego.

2-B-44147